GŁOS LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

CENA 2 ZŁ — WARSZAWA, ŚRODA, 13 MARCA 1946 R. — Rok III Nr 72 (460)

W podniosłym nastroju jedności wsi

SEJM CHŁOPSKI ZAKOŃCZYŁ SWE OBRADY

Zjazd jednogłośnie potępia Mikołajczyka

W trzecim dniu obrad drugiego krajowego zjazdu Związku Samopomocy Chłopskiej potoczyła się dyskusja nad referatami i sprawozdaniem zarządu głównego. W dyskusji tej omawiano sprawy gospodarcze, spółdzielcze i zagadnienia, związane z odbudową wsi. Delegaci jasno wyrażali swoje przekonanie, że bez utrwalenia władzy demokratycznej w kraju nie może być mowy o przebudowie wsi na nowych zasadach. Rozkwit rolnictwa i dobrobyt chłopa są nierozerwalnie związane z demokracją ludową. I dlatego w swych wystąpieniach delegaci dawali wyraz swej niezłomnej woli ZACHOWANIA JEDNOŚCI CHŁOPSKIEJ I SOJUSZU ROBOTNICZO - CHŁOPSKIEGO ORAZ WYRAŻALI SWE OBURZENIE I POTĘPIENIE DLA ROZBIJACZY RUCHU LUDOWEGO I JEDNOŚCI NARODOWEJ.

Najdobitniej wyraził te uczucia delegat ziemi kieleckiej, ob. WILK, który przy owacji całej sali stwierdził, że o losie Polski nie zadecyduje p. Mikołajczyk, ani inni ludzie, torujący drogę reakcji. O losie Polski stanowić będzie naród, skupiony wokół bloku stronnictw demokratycznych.

Jak wiadomo większość delegatów chłopskich, członków PSL, z liczby tych, którzy w pierwszym dniu obrad opuścili salę wraz z wicepremierem Mikołajczykiem, wróciła i brała udział w obradach. Delegaci wyżej postawili interes chłopa nad partyjne manewry przywódcy PSL. Znalazło to wyraz zarówno w dyskusji, jak i w głosowaniu nad rezolucjami, oraz w wyborze naczelnych władz Związku. WSZYSTKIE REZOLUCJE PRZYJĘTE ZOSTAŁY JEDNOMYŚLNIE, JEDNOMYŚLNIE RÓWNIEŻ DOKONANO WYBORU ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

Wymownym świadectwem prawdziwych nastrojów wsi był moment uchwalania deklaracji, POTĘPIAJĄCEJ STANOWISKO, ZAJĘTE PRZEZ WICEPREMIERA MIKOŁAJCZYKA, której pełny tekst podajemy poniżej. Po jej jednogłośnym przyjęciu przewodniczący zjazdu, ob. Janusz, wypowiedział następujące słowa:

„Na tym miejscu, w sali Roma, w maju ub. r. wołałem: Obywatelu Mikołajczyku, do kraju! Nie siedźcie w Londynie, przyjeżdżajcie, pracujmy razem! Stało się. Przyjechał i rozbił jedność chłopską. I stało się dalej, że na naszym kongresie Samopomocy udowodnił przed wszystkimi chłopami, do czego dążył. To jest niedobrze, ale trudno i darmo. Chłopi pójdą zjednoczeni razem. Nie ma rozbicia na wsi. Nasza Samopomoc Chłopska stanie się w przyszłym roku taką potęgą, że żaden rozbijacz nie będzie już marzył, żeby tutaj przyjść. Chłop, zjednoczony z robotnikiem przez krew, pot i łzy odbuduje lepszą, bardziej jasną, demokratyczną Polskę."

Słowa te pokryła burza niemilknących oklasków.

Na wniosek Komisji Matki wybrano 31 członków Zarządu Głównego, zaś 2 miejsce zarezerwowano dla delegatów — członków PSL, którzy nie opuścili sali obrad w pierwszym dniu Zjazdu.

W skład Zarządu Głównego wybrani zostali m. in.: ob. ob.: Janusz, Gwiazdowicz, Kaczocha, Maślanka, Kubicki, Fedecki, Grosz, Burdzy, Mamrot, prof. Górski, Okólicki, Podedworny i Cieślak.

Zjazd przyjął następnie szereg doniosłych uchwał, dotyczących wszystkich spraw życia wsi polskiej. Treść tych uchwał podamy w naszych najbliższych numerach.

Sala Roma, która gościła już przecież w swych murach wiele kongresów, nie rozbrzmiała jeszcze tak potężnym chórem jak tym, co szedł z tysięcy chłopskich piersi, gdy zjazd po skończeniu obrad zaintonował „Gdy naród do boju" i „Rotę".

Czuło się, że odbyty sejm chłopski był olbrzymim wydarzeniem w życiu naszego kraju i że Związek Samopomocy Chopskiej, który w ciągu piętnastu miesięcy zgrupował w swych szeregach 700 tysięcy chłopów, wychodzi po swoim drugim zjeździe na zdobycie całej wsi, na zorganizowanie milionów.

Po zakończeniu zjazdu delegaci udali się do Prezydium Rady Ministrów, gdzie Rząd Jedności Narodowej wydał raut na ich cześć.

* * *

My, gminni delegaci, na Zjazd Samopomocy Chłopskiej, ze wszystkich zakątków Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, zebrani w Warszawie, przynależni do partyj politycznych: Stronnictwa Ludowego, Polskiego Stronnictwa Ludowego, „Wici", Polskiej Partii Robotniczej, Polskiej Partii Socjalistycznej, jak również do żadnej partii nie przynależni, obrani w demokratycznych i prawomocnych wyborach, stwierdzamy wobec całego narodu, a przede wszystkim tych, co nas na Zjazd przysłali, co następuje:

1) szlacheckie warchoły, na rozkaz ludzi, którzy w Londynie bawili, kiedy naród z orężem wystąpił do boju, a po tym budował Niepodległą Polskę; na rozkaz ludzi, którzy nam ani reformy rolnej nie pomagali robić, a przeszkadzali, którzy palcem nie ruszyli, aby budować naszą potężną organizację Związku Samopomocy Chłopskiej — usiłowali od dawna w terenie rozbić jedność Samopomocy Chłopskiej, tak jak rozbili ruch ludowy, tak jak teraz rozbijają jedność Narodu. Na II Zjeździe Samopomocy Chłopskiej ta krecia rozbijacka robota pana Mikołajczykowych warchołów i samego pana Mikołajczyka poniosła sromotną klęskę. Mimo nawoływań obrażonego p. Mikołajczyka salę opuściła garstka delegatów, z których większość wróciła. Jedność chłopska została uratowana.

2) Nie pochwalając faktu, że p. Mikołajczyk został wygwizdany i okrzyczany i że Prezydium naszego Zjazdu nie udało się opanować delegatów, musimy stwierdzić, że kto sieje wicher, zbiera burzę. Delegaci na widok ruin Warszawy, za które ponosi odpowiedzialność p. Mikołajczyk, który nie szanując bohaterskiej krwi narodu, wydał rozkaz powstania, a pamiętając ostatnie kroki jego, kiedy zerwał jedność narodu dla machinacyj politycznych, czym poparł działalność band leśnych — dali wyraz swojemu wzburzeniu.

3) Zjazd z dumą stwierdza, że chłopskiej jedności nie udało się rozbić, że w spokoju i w pełnej odpowiedzialności dokonał swoich prac dla dobra jedności i dobrobytu wsi polskiej.

4) garstka pana Mikołajczykowskich warchołów, nie uznając praworządności w Państwie, wydała anonimowy, nielegalny świstek p. n. „Oświadczenie", w którym usiłuje się oczernić naszą organizację i nasz Zjazd. Takie same świstki wydają NSZ-owskie bandy leśne, które mordują naszych braci — chłopów i sieją niepokój w naszym Państwie.

Dlatego też Zjazd stwierdza, że ludzie, którzy chcą, aby kraj powrócił do rządów przedwojennych, rządów karteli kapitalistycznych i magnatów ziemskich, kiedy mniejszość narzucała swoją wolę większości i doprowadziła kraj nasz do ruiny — obnażyli dostatecznie swoje oblicze wobec narodu całego i wsi polskiej. Związek Samopomocy Chłopskiej — bardziej zwarty i zjednoczony po Drugim swym Kongresie zadanie swoje wobec wsi i narodu wypełnił.

Rezolucja powyższa została przyjęta jednogłośnie przy niesłychanym aplauzie zebranych.

Polska Macierz Szkolna

prześladowana w Czechosłowacji

CIESZYN, 12.3 (PAP). — Ogłoszona została drukiem odpowiedź ministra szkolnictwa i oświaty dr. Nejedlego oraz min. Spraw Wewnętrznych Noska na interpelacje przedstawicieli „Polskiej Macierzy Szkolnej" w Czechosłowacji, w sprawie działalności tej instytucji na terenie Zaolzia.

Interpelanci powoływali się na dekret prezydenta Republiki z września ub. roku o zezwoleniu na kontynuowanie czynności związków i organizacji, działających na terenie Czechosłowacji w okresie przedwojennym. Ministrowie w swej odpowiedzi wyjaśniają, że sprawa „Polskiej Macierzy Szkolnej" będzie rozważana i decyzja podjęta dopiero po dokładnym przeprowadzeniu dochodzeń. Do tego czasu zakazuje się wszelkich czynności, zarówno Centrali, jak i poszczególnym oddziałom Macierzy Szkolnej.

Walka przeciw reakcji

na Węgrzech

LONDYN, 12.3 (PAP). Agencja Reutera donosi z Budapesztu, że po ostatnich wielkich demonstracjach urządzonych przez partie komunistyczną i socjalistyczną oraz przez radę związków zawodowych, które domagały się położenia kresu działalności reakcjonistów, przystąpiono do akcji wyeliminowania faszystów z życia publicznego Węgier.

Dotychczasowy szef sztabu armii węgierskiej, gen. Voeroes został usunięty z zajmowanego stanowiska.

Strajki w Anglii

LONDYN, 12.3 (SAP). Sytuacja strajkowa w brytyjskim przemyśle automobilowym pogorszyła się.

W Dagenhan 12 tysięcy robotników wysłało delegację, składającą się z 13 osób do Izby Gmin, celem wywarcia nacisku na członków parlamentu w kierunku spowodowania interwencji rządu celem poprawy warunków.

Przyspieszenie biegu

procesu norymberskiego

NORYMBERGA, 12.3 (PAP). Międzynarodowy Trybunał w Norymberdze odbył krótkie posiedzenie tajne w celu omówienia sposobu przyspieszenia biegu procesu.

OTWARCIE SESJI RADY NAJWYŻSZEJ Z. S. R. R.

Żdanow wybrany przewodniczącym Rady Związku

MOSKWA, 12.3 (PAP). — Dziś rozpoczęły się obrady nowowybranej Rady Najwyższej ZSRR. Sesja pierwszej Izby —Rady Związku rozpoczęła się punktualnie o godz. 5 w wielkiej, alabastrowej sali Rady Najwyższej na Kremlu. Ławy poselskie są całkowicie zapełnione, przepełnione są również loże dyplomatyczne oraz loże koresp. zagranicznych. Wśród członków korpusu dyplomatycznego obecny jest również ambasador RP w Moskwie, prof. Henryk Raabe.

Pojawienie się na trybunie członków rządu radzieckiego oraz biura politycznego partii komunistycznej, z generalissimusem Stalinem na czele, wywołuje olbrzymią i długą niemilknącą owację na całej sali. Deputowani oraz goście, stojąc, witają generalissimusa Stalina. Obok niego na trybunie widzimy komisarza ludowego spraw zagranicznych, Mołotowa, oraz inne kierownicze osobistości — Żdanowa, Andrejewa, Mikojana, Malenkowa, Szwernika, premiera Ukrainy, Chruszczowa i innych.

Sesję otwiera deputowany do Rady Najwyższej, wybitny uczony akademik Bajkow.

Następnie na wniosek premiera Białorusi, przewodniczącym Rady Związku wybrany zostaje jednogłośnie członek biura politycznego partii komunistycznej, oraz jeden z jego sekretarzy, **Aleksander Żdanow**. Zastępcami Żdanowa wybrani zostają również jednogłośnie wybitny uczony radziecki, wielki nowator w dziedzinie agronomii, akademik Łuczenko, oraz premier kazachskiej republiki radzieckiej, Undasynow.

W dalszym ciągu na trybunę wchodzi przewodniczący moskiewskiej Rady Miejskiej, oraz sekretarz partii komunistycznej, Popow, który składa wniosek w sprawie porządku dziennego obecnej sesji. Według tego wniosku sesja powinna dokonać wyborów komisji, wybrać prezydium nowej Rady, wyłonić rząd Związku Radzieckiego, wybrać nowy skład Sądu Najwyższego ZSRR oraz wybrać prokuratora naczelnego państwa.

Następnym punktem porządku dziennego będzie plan 5-letni budownictwa na okres 1946—50.

O godz. 8 wieczorem w tej samej sali rozpoczęła się sesja inauguracyjna Rady Narodowości.

„ŻELAZNA KURTYNA" JEST CZCZYM WYMYSŁEM

Sprawozdanie Leona Krzyckiego z podróży do Europy

NOWY JORK, 12.3 (PAP). W hotelu „Astoria" odbyło się wielkie przyjęcie na cześć prezesa Amerykańskiego Kongresu Słowian Leona Krzyckiego i przewodniczącego Rady Naczelnej Balakovica. Na przyjęciu byli obecni przedstawiciele Narodów Zjednoczonych, Gawriłowicz, ambasador Lange, konsul radziecki, gen. Kazaniew, przedstawiciel rządu bułgarskiego Stoiczew, przedstawiciele organizacyj słowiańskich w Ameryce oraz przedstawiciele kół politycznych i liczni dziennikarze.

Prezes Krzycki zreferował wrażenia swoje z niedawnej podróży do Europy i oświadczył, iż czytając przemówienie Churchilla, przypomniał sobie rozmowę odbytą 2 miesiące temu z Generalissimusem Stalinem. Wielki przywódca Związku Radzieckiego mówił tylko o pokoju. Trudno sobie wyobrazić — oświadczył Krzycki — większe kontrasty niż ci dwaj mężowie stanu. Jeden z nich stał się ostoją reakcji i pragnie utrzymać dawne metody, dawny świat i osławioną równowagę sił. Drugi posiada dynamiczną siłę socjalisty i wyzwolił narody europejskie spod reżimu faszystowskiego, prawie pańszczyźnianego.

Churchill jest rzecznikiem przeszłości. Stalin nosi w ręku pochodnię lepszego jutra.

Generalissimus Stalin w rozmowie ze mną — oświadczył Krzycki — podkreślił konieczność przyjaźni i pokojowych stosunków między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim. Interesował się on Amerykanami pochodzenia słowiańskiego i zaciekawiło go, że 51 proc. pracowników w przemyśle wojennym jest pochodzenia słowiańskiego.

Krzycki stwierdza, iż we wszystkich krajach słowiańskich został jak najserdeczniej przyjęty i zapoznał się z życiem i pracą narodów. Ogromne wrażenie zrobiła na mnie — oświadcza Krzycki — dynamika wszystkich narodów słowiańskich i niesłychana energia, z którą przystąpiły te narody do przebudowy gospodarczej i moralnego odrodzenia po ciężkich przejściach wojennych. Słowianie nie mogą zrozumieć jak można dzisiaj mówić o nowej wojnie, kiedy światu potrzebny jest przede wszystkim spokój. Słowianie pragną braterskiej współpracy międzynarodowej, pokoju oraz demokracji gospodarczej i społecznej.

Następnie prezes Krzycki stwierdził, iż **najbardziej zniszczonym przez wojnę krajem jest Polska. Warszawa została zupełnie zniszczona przez Niemców, lecz duch, jaki panuje w stolicy, jest godnym największego podziwu. „Górnicy polscy — powiedział Krzycki — dokazują cudów. Polska walczy ze straszliwymi trudnościami, lecz to co widziałem tam, napełniło mnie ufnością. Jestem przekonany, że duch tego narodu i współpraca robotniczo-chłopska przezwycięży wszelkie piętrzące się przeszkody".**

Następnie przemawiał ambasador Lange, który oświadczył zgromadzonym, że „żelazna kurytna", o której mówił Churchill jest czczym wymysłem. Nie ma żadnej „kurtyny" między państwami słowiańskimi, a Zachodnią Europą. **Słowianie pragną przede wszystkim pokoju i porozumienia.**

Senator amerykański Mayer wezwał wszystkich Amerykan i inne narody świata do walki przeciwko garstce podżegaczy wojennych, zmierzających do zniszczenia całej cywilizacji.

Powinniśmy ugruntować pokój

Przemówienie przewodniczącego komisji senackiej USA

NOWY JORK, 12.3 (PAP). Przewodniczący komisji senackiej dla spraw zagranicznych Conelly wygłosił w senacie przemówienie, w którym podkreślił, że Stany Zjednoczone powinny dążyć do ugruntowania pokoju na świecie przez łagodzenie tarć międzynarodowych. W tym celu byłoby wskazanym, aby naczelni kierownicy trzech mocarstw częściej spotykali się i omawiali sporne problemy.

Conelly wyraził swe pełne zaufanie do ONZ, jako instrumentu pokoju. Zadaniem wszystkich państw jest wierne przestrzeganie Karty Narodów Zjednoczonych. Conelly podkreślił, że wszystkie państwa mają prawo budowania dowolnego ustroju gospodarczego lub politycznego, lecz nie mają prawa ingerowania w sprawy wewnętrzne innych państw.

Conelly wyraził przekonanie, że Związek Radziecki pragnie współpracować z Organizacją Narodów Zjednoczonych. Odpowiedzialność Związku Radzieckiego wobec przyszłości — powiedział — jest wielka, gdyż siła jego jest wielka. Polityka pokojowa Związku Radzieckiego będzie popierana przez Stany Zjedn.

Z. S. R. R. nie ulegnie groźbom

„Izwiestia" o przemówieniu Winstona Churchilla

MOSKWA, 12.3 (PAP). Światowej sławy historyk, autor głośnej pracy o Napoleonie, członek Akademii Nauk ZSRR, Eugeniusz Tarle, zamieszcza w „Izwiestiach" dłuższy artykuł poświęcony przemówieniu Churchilla w Fulton.

Tarle wskazuje na intencję Churchilla i stwierdza: „Sądzimy, że przede wszystkim Anglia nie chce wojny. Anglia dzisiejsza, to nie kraj Churchilla. Anglia ludowa, demokratyczna, inteligentna nie życzy sobie, ażeby ją na podstawie jakichś przewidzeń wtrącono w nową katastrofę.

Związek Radziecki nie dopuści do roku 1941 i nie zniesie żadnych przygotowań do ataku na swe granice. Dobrze wiemy, że Związek Radziecki nie ubiega się o panowanie nad światem, co zarzuca mu Churchill, ale wiemy również, że Związek Radziecki zdecydowanie postanowił mocno zabezpieczyć wszystkie swoje granice. W dążeniu do tego usprawiedliwionego i niezbędnego celu, nie ulegnie żadnym groźbom, ani „pobrzękiwaniu szabelką", lecz kroczyć będzie swoją drogą, nie zrzekając się swego".

Zjazdy robotniczo-chłopskie

za blokiem demokracji – przeciw PSL

ŁÓDŹ, 12.3. — Po niezliczonej ilości wieców robotniczych i chłopskich, mających charakter protestacyjny przeciwko rozbijaniu jedności narodowej, odbywają się na terenie całego województwa wielkie manifestacyjne zjazdy robotniczo-chłopskie, na których zebrani chłopi i robotnicy, bez względu na przynależność partyjną, podkreślają nieugiętą wolę całego demokratycznego społeczeństwa polskiego poparcia bloku stronnictw demokratycznych.

Po wielkich i w podniosłym nastroju przeprowadzonych zjazdach robotniczo-chłopskich w Rawie Maz. i Kutnie odbyły się w dn. 10 b. m. również zjazdy w *Opocznie* i *Końskim* oraz wiece w Koluszkach i Rogowie.

Zjazd w *Opocznie* stał się świętem zbratania robotników i chłopów. Licznie przybyli z terenu całego powiatu chłopi zajęli wraz z przedstawicielami robotników wielką salę kina „Bałtyk" i przylegający plac, przysłuchując się licznym przemówieniom i biorąc czynny udział w dyskusji. W prezydium zajęli miejsca przedstawiciele stronnictw demokratycznych, wojska polskiego jak i liczni działacze chłopscy i robotnicy bezpartyjni. Głos zabierali przedstawiciele partyj demokratycznych. Szczególnym aplauzem powitali zebrani przemówienie ob. Kisiela (SL), podkreślające sojusz robotniczo - chłopski, który w nadchodzących wyborach mimo rozłamowej polityki Polskiego Stronnictwa Ludowego, doprowadzi do ostatecznego rozgromienia wstecznictwa. Po przemówieniach przedstawicieli stronnictw zabrał głos przedstawiciel Wojska Polskiego. Imieniem robotniczej Łodzi witał zjazd ob. Stawiński. Odśpiewanie „Roty" zakończyło w uroczystym nastroju przeprowadzony zjazd.

(Korespondencje ze zjazdu w Końskim podajemy na str. 3).

CZĘSTOCHOWA, 12.3. — W Częstochowie odbyły się na terenie wielkich fabryk wiece, w których robotnicy potępili decyzje kierownictwa PSL w sprawie bloku wyborczego.

Chłopi – peeselowcy potępiają

robotę przywódców P. S. L.

W dniu 10 marca w gminie Sienno (powiat iłżecki, województwa kieleckiego) odbył się wiec chłopsko-robotniczy, zwołany przez wszystkie trzy istniejące tam partie: PPR, PPS i PSL. Wiec zgromadził w hali remizy strażackiej około 1.000 chłopów i robotników. Przemawiali miejscowi przedstawiciele PPR, PPS i PSL., wojewoda kielecki — Wiślicz, gorąco witany przez zebranych i delegat KC PPR, tow. Jaworski.

Przyjęta została jednogłośnie następująca rezolucja:

„My, przedstawiciele i członkowie partyj politycznych PPR, PPS i PSL, oraz inni mieszkańcy Sienna i okolic zebrani na wiecu chłopsko-robotniczym z całą świadomością uważamy, że:

Dla szybkiej odbudowy kraju, dobrobytu chłopów i robotników, dla zabezpieczenia spokoju obywateli, dla zagwarantowania obronności granic Polski przeciw agresji konieczna jest jedność całego narodu.

Potępiamy zbrodniczą działalność band NSZ, mordujących naszych braci, palących i niszczących nasze zagrody i mienie i żądamy oczyszczenia naszych terenów z band i wszelkich zbrodniarzy.

Postanawiamy dopomóc władzom Bezpieczeństwa i Milicji przez zorganizowanie z najlepszych obywateli rezerwy Milicji Obywatelskiej w celu szybkiego i bezwzględnego wytępienia wszelkich zbrodniarzy reakcyjnych spod znaku NSZ.

Potępiamy rozbijacką robotę tych działaczy PSL-u, którzy, idąc w bloku z reakcją i z bandami NSZ, zdradzają najżywotniejsze interesy mas pracujących Polski.

Uznajemy, że blok wyborczy demokratycznych stronnictw, działających na platformie politycznej PKWN, za jedyną reprezentację chłopów i robotników i dołożymy wszystkich sił do zwycięstwa tego bloku, jedynego reprezentanta mas pracujących Polski."

Przeciw wyborom

demonstracje w Grecji

LONDYN, 12.3 (PAP). Agencja Reutera donosi, że według oświadczenia wydanego przez organizację EAM oraz inne ugrupowania lewicowe, bojkot wyborów greckich ze strony lewicy nie będzie nosił charakteru biernego powstrzymania się od złożenia kartki wyborczej. EAM wzywa do masowych demonstracyj w całym kraju.

Demonstracje przeciwko wyborom mają się odbyć zwłaszcza w obydwie niedziele, poprzedzające dzień wyborów.

Wybory samorządowe

we Włoszech

LONDYN, 12.3 (PAP). Agencja Reutera donosi, że w wyborach samorządowych we Włoszech blok socjalistyczno-komunistyczny otrzymał większość w 67 okręgach, zaś partia chrześcijańsko - demokratyczna w 63. Niezależni otrzymali większość w 14 okręgach, partia liberalna — w 10, partia pracy — w 3, partia „Uomo qualunque" — w 2, partia monarchistyczna — w 1.

Izba Gmin rozpatrzy

mowę Churchilla

LONDYN, 12.3 (SAP). Dwudziestu członków Partii Pracy w Izbie Gmin złożyło wniosek, dotyczący przemówienia Churchilla w Fulton.

Wniosek ten, który ma być omawiany w najbliższym czasie w Izbie Gmin, nazywa mowę Churchilla „obliczoną na zakłócenie dobrych stosunków między Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi, a Związkiem Radzieckim, wystąpieniem wrogim dla sprawy pokoju świata".

Nowy gabinet

w Belgii

BRUKSELA, 12.3 (PAP). Spaak ogłosił skład nowego gabinetu, do którego weszło 9 socjalistów i 3 bezpartyjnych fachowców.

Skład gabinetu przedstawia się następująco: premier i minister spraw zagranicznych Spaak (socjalista), minister spraw wewnętrznych Joseph Perlot (socjalista), minister sprawiedliwości Collin (soc.), minister pracy Troglet (soc.), minister skarbu van Acker (soc.), minister odszkodowań wojennych Pierre Vermeylen (soc.), minister oświaty Leon Collar (soc.), minister aprowizacji przewodniczący belgijskiej Izby Handlowej de Fernig (bezpartyjny), minister handlu zagranicznego Smaele (bezpart.), minister odbudowy gospodarczej Voohei (bezpartyjny), minister kolonii Anseele (soc.), minister komunikacji Ronovaux (soc.), minister robót publicznych Moen (soc.).

Kongres Słowian w USA

domaga się współpracy z sojusznikami

NOWY JORK, 12.3 (PAP). W dniu 11 marca b. r. odbyło się posiedzenie Amerykańskiego Kongresu Słowian, w którym wzięli udział delegaci z 50 okręgów, reprezentujący 5 milionów Amerykan pochodzenia słowiańskiego. Na porządku dziennym obrad znajdowały się zagadnienia wewnętrzno - amerykańskie oraz sprawa bezpieczeństwa międzynarodowego i pokoju.

Wszyscy mówcy podkreślili konieczność udziału Słowian w Ameryce w dziele niesienia pomocy państwom zniszczonym przez działania wojenne oraz udzielenia poparcia polityce porozumienia i współpracy pomiędzy sojusznikami, specjalnie zaś pomiędzy państwami słowiańskimi.

Konferencja przyjęła rezolucję wyrażającą poparcie dla polityki opartej na rezolucjach konferencji moskiewskiej i zaleciła jako główną wytyczną dalszej polityki Stanów Zjednoczonych porozumienie 3 mocarstw i współpracę z Organizacją Narodów Zjednoczonych.

Rezolucja domaga się również usunięcia ostatnich śladów hitleryzmu i imperializmu japońskiego oraz porozumienia ze Związkiem Radzieckim i narodami zjednoczonymi w sprawie wspólnej kontroli nad eksploatacją energii atomowej.

Przewodniczący Rady Naczelnej Kongresu Słowian *Balakovic* został delegowany do Belgradu celem wzięcia udziału w kongresie słowiańskim. Balakovic odwiedzi również inne kraje słowiańskie.

O UTRWALENIE WYNIKÓW REFORMY ROLNEJ

i zabezpieczenie planowego rozwoju rolnictwa chłopskiego

Referat ob. Cieślaka w drugim dniu obrad Zw. Samopomocy Chłopskiej

Poniżej podajemy w skrócie referat ob. Cieślaka wygłoszony w drugim dniu obrad Związku Samopomocy Chłopskiej.

Mówca rozpoczyna od omówienia zmian struktury agrarnej Polski. Zadaniem Z. S. Ch. jest utrwalenie wyników reformy rolnej upowszechnienie typu jednorodzinnych gospodarstw chłopskich, obchodzących się w zasadzie bez pracy najemnej.

Ogrom zniszczeń

Prelegent podaje dane ilustrujące ogrom strat poniesionych przez wieś w wyniku działań wojennych i rabunkowej gospodarki okupanta. Specjalnie wielkie straty spowodowała na ziemiach zachodnich wroga propaganda polskiej reakcji, która sączyła w umysły chłopów niepewność co do przynależności tych ziem do Polski.

Wielką pomoc okazał nam Związek Radziecki; poza bezpośrednią pomocą w akcji siewnej i w przydziale poniemieckiego bydła, dużą ulgę przyniosła również umowa repatriacyjna, dzięki której repatrianci przywieźli ze sobą dotychczas 29 tys. koni, 75 tys. szt. bydła rogatego, 20 tys. szt. trzody chlewnej, 35 tys. owiec i kóz i 10 tys. ton ziarna siewnego. Naczelną troską naszą winno być przywrócenie naszemu krajowi samowystarczalności pod względem żywności.

Zjazd nasz — mówi dalej ob. Cieślak — winien wytyczyć zadania, jakie spadają w dziedzinie odbudowy rolnictwa na Samopomoc Chłopską.

Akcja siewna

W wiosennej akcji siewnej winno być obsiane 11 milionów ha. Rząd przeznacza na tę akcję siewną ogromne fundusze; do dyspozycji chłopów oddane będzie 150 tys. ton ziarna siewnego, 6 tys. traktorów, 400 mil. złotych na skup ziarna siewnego na wolnym rynku, 730 mil. złotych na skredytowanie orki wiosennej, wykonywanej przez traktory oraz odpowiednie sumy na indywidualne pożyczki dla rolników, spłacane po żniwach. Pomoc ta koncentrować się będzie przede wszystkim na terenach najbardziej jej potrzebujących t. zn. na ziemiach zachodnich i w powiatach zniszczonych. W Polsce centralnej akcja siewna zależy w głównej mierze od wysiłku chłopów, od Z. S. Ch. i jego spółdzielczości.

Jeśli idzie o sprawę odbudowy wsi, to w roku bieżącym odbudowane zostanie 50 tys. gospodarstw zniszczonych. Na odbudowę wsi przeznaczonych będzie 200 mil. złotych i to w formie nie tylko kredytu długoterminowego, ale i dotacyj bezzwrotnych na rozbudowę spółdzielczego przemysłu budowlanego i szkolenie fachowców. Samopomoc Chłopska zajmie się rozdziałem drzewa; materiałów budowlanych i kredytów.

Zagospodarowanie Ziem Odzyskanych usunie raz na zawsze widmo niedojadania i głodu w Polsce; na ziemiach tych uzyskaliśmy przeszło 6 mil. ha gruntów ornych, prawie milion ha łąk, 400 tys. ha pastwisk i 88 tys. ha ogrodów. Na ziemiach tych pozostaje jeszcze do zasiedlenia 8.200 majątków powyżej 100 ha o obszarze przeszło 4 mil. ha.

Opłacalność rolnictwa

Ob. Cieślak przechodzi w dalszym ciągu do omówienia centralnego zagadnienia Zjazdu, tj. sprawy opłacalności rolnictwa w Polsce. Sprawa ta związana jest ze sprawą struktury zawodowej ludności. W Polsce przedwojennej wypadało trzech rolników na dwóch nierolników, wtedy gdy np. w Niemczech na jednego rolnika przypadało czterech nierolników. Dzięki odzyskaniu ziem zachodnich, stosunek ten ulega poprawie na korzyść rolnictwa. Pierwszym warunkiem opłacalności rolnictwa w Polsce jest rozwój przemysłu który zwiększy zapotrzebowanie na artykuły rolnicze i usunie we wsi nadwyżkę ludności. Niezmiernie ważna dla sprawy opłacalności rolnictwa rzeczą jest przejęcie przez chłopów przemysłu rolnego. Przemysł rolny w rękach chłopskich jest źródłem wzrostu dobrobytu wsi.

W celu usunięcia zbędnego pośrednictwa Z. S. Ch. kładzie wielki nacisk na rozwój spółdzielczości Samopomocy Chłopskiej. Pozwoli to zatrzymać w gospodarstwie chłopskim ogromne sumy, które dziś zabiera pośrednik.

Świadczenia rzeczowe

Specjalizacja gospodarstw chłopskich obok właściwej polityki cen przyczyni się do wzrostu opłacalności rolnictwa. Z. S. Ch. winien być organizacją, która specjalizację ułatwi. W związku z zagadnieniem opłacalności rolnictwa mówca porusza również kwestię świadczeń rzeczowych. Analizę ciężarów, jakie wieś ponosi z tytułu świadczeń rzeczowych mówca przeprowadza, uwzględniając ciężary wsi z tytułu podatków bezpośrednich w okresie przedwojennym. Analiza ta stwierdza, że ciężary obecne są o wiele mniejsze aniżeli przed wojną. Mówca stwierdza, że Związek Samopomocy Chłopskiej stoi na stanowisku, że świadczenia rzeczowe muszą być ściągnięte w całości. Sprawa świadczeń rzeczowych w roku przyszłym będzie omówiona dokładnie z przedstawicielstwem chłopów.

Planowy rozwój

Z. S. Ch. winien zabezpieczyć planowy rozwój rolnictwa chłopskiego, a ten planowy rozwój oparty będzie na opłacalności gospodarstwa chłopskiego. Dźwignią tej gospodarki powinny być resztówki, które mają się stać aparatem gospodarczym, który szanując prywatną własność gospodarstw chłopskich i ich samodzielność wprowadzi pewien plan do rozwoju rolnictwa przez stworzenie warunków opłacalności.

Omawiając sprawę stosunku spółdzielczości Z. S. Ch. do „Społem" ob. Cieślak stwierdza, że przyjmuje rękę wyciągniętą przez „Społem". Z. S. Ch. stoi na stanowisku przekazania mu wszystkich spraw związanych z zaopatrzeniem rolnictwa i ze skupem. Wraz z robotnikami chłopi potrafią oczyścić spółdzielczość ze wszystkich elementów obcych jej. „Społem", w którym Z. S. Ch. będzie reprezentowane będzie kierowało wszystkimi sprawami spółdzielczymi.

Ob. Cieślak kończy zapewnieniem, że chłopi, zrzeszeni w Związku Samopomocy Chłopskiej z drogi reform społecznych zepchnąć się nie dadzą.

Referat ob. Króla

Po referacie ob. Cieślaka zabrał głos dla wygłoszenia referatu p. t. „Drogi rozwoju kultury wsi polskiej" ob. J. Król. Referent omawia niektóre momenty historycznego rozwoju wsi i jej kultury, wskazuje na elementy szlacheckie i ze szlachtą związane, jako na siły hamujące rozwój kultury wsi.

Z. S. Ch. dąży do stworzenia ogromnej sieci kulturalnych i technicznych instytucyj na wsi, które by podniosły poziom życia wsi i dały zatrudnienie dziesiątkom i setkom tysięcy wykształconej młodzieży wiejskiej i zrobiły z niej pionierów postępu technicznego, gospodarczego i kulturalnego.

Na resztówkach zaczynają się tworzyć pierwsze instytucje użyteczności publicznej na wsi, które spowodują zapotrzebowanie na techników, lekarzy, spółdzielców, oświatowców, pisarzy. Kadry te nie przyniosą, jak twierdzą niektórzy „ludowcy" zagłady wsi, a przyczynią się do tego, by zapewnić wsi ludzką i obywatelską przyszłość.

Z. S. Ch. będzie pracować nad tym, by chłopi dali krajowi olbrzymie ilości inteligencji fachowej.

Nieobecni przegrywają

Pan Mikołajczyk został wygwizdany na Kongresie Związku Samopomocy Chłopskiej. Można się oburzać na nietakt, brak cierpliwości i wyrozumiałości okazany przez trzy tysiące delegatów chłopskich ze wszystkich gmin Rzeczypospolitej. Lecz nie można się dziwić, że pojawienie się pana Mikołajczyka na trybunie wywołało burzę na sali wśród przytłaczającej większości delegatów. Zbyt wiele żalu i rozgoryczenia nagromadziło się w świadomości najczynniejszych działaczy chłopskich, w masach ludowych na wsi!

Działacze Związku Samopomocy Chłopskiej pamiętają ten czas, kiedy to ludzie dający posłuch rozkazom p. Mikołajczyka z Londynu wzywali do bojkotu twórczej pracy Związku Samopomocy i rzucali kłody pod nogi tej organizacji.

Działacze Związku Samopomocy pamiętają okres gdy ludzie p. Mikołajczyka nazywali reformę rolną „nieszczęściem dla narodu", a Związek Samopomocy szkalowali w ordynarny sposób.

Chłopi ludowcy ze Związku Samopomocy nie zapomnieli widać o polityce współpracy przywódców PSL z sanacją i endecją w Londynie — która kosztowała tak drogo naród polski.

Ruiny i zgliszcza Warszawy przypomniały delegatom Kongresu o tej odpowiedzialności, jaką przyjął na siebie p. Mikołajczyk, prowokując bez porozumienia z sojusznikami tragiczne powstanie warszawskie.

Wreszcie ostatni krok p. Mikołajczyka — rozbicie bloku wyborczego stronnictw robotniczych i chłopskich w rozumieniu wsi polskiej postawiło przywódców PSL poza obozem demokratycznym.

Dlatego klęska moralna p. Mikołajczyka na Sejmie chłopów polskich, złożonym z delegatów demokratycznie wybranych na zjazdach gminnych Związku Samopomocy może być niespodzianką tylko dla tych, którzy uwierzyli megalomańskim przechwałkom „Gazety Ludowej", że PSL reprezentuje całą wieś polską.

Prysnął mit o monopolu p. Mikołajczyka na duszę chłopa polskiego. Więcej! Kongres Związku Samopomocy Chłopskiej wykazał, że p. Mikołajczyk przez swą politykę rozbijania ruchu ludowego i jedności robotniczo - chłopskiej zmarnował w znacznej mierze i ten kapitał moralny, który posiadał na wsi polskiej.

Pan Mikołajczyk opuścił zjazd „obrażony" na chłopów polskich, którzy nie pozwolili mu przemawiać mimo wysiłków prezydium Kongresu. Członkowie PSL obecni na zjeździe tylko w części posłuchali wezwania p. Mikołajczyka do rozbicia zjazdu i opuszczenia sali obrad. Setki delegatów peeselowców i przedstawiciele „Wici", pozostali na sali aby dalej w zgodzie i jedności z chłopami ludowcami, peperowcami i bezpartyjnymi radzić nad drogami odbudowy wsi i podniesienia dobrobytu rolnika.

W sposób naoczny okazało się jak małe poparcie w szeregach własnej partii pana Mikołajczyka znajduje polityka rozbicia, jak głęboko przeniknęła do świadomości rzesz chłopskich idea jedności i sojuszu robotniczo - chłopskiego, idea odbudowy Polski. Wszyscy uczciwi działacze chłopscy z PSL znajdą swoje miejsce w szeregach budowniczych nowej i zamożnej wsi polskiej.

Zjazd w spokoju i atmosferze jedności obradował dalej bez pana Mikołajczyka. Plan rozbicia spalił na panewce a przywódcy PSL okazali się **nieobecni** tam, gdzie rozstrzygają się najpilniejsze i najbardziej żywotne sprawy wsi polskiej.

Nie pierwszy to wypadek w historii PSL. Pan Mikołajczyk i jego ludzie byli **nieobecni** w czasie, gdy Naród Polski wydał ostateczny bój niemieckim najeźdźcom, w chwilach gdy rodziła się nowa państwowość i siła zbrojna Rzeczypospolitej. Pan Mikołajczyk i jego ludzie byli **nieobecni** w czasie, gdy z ruin i zgliszcz robotnik podnosił przemysł i transport i puszczał w ruch koło gospodarki narodowej. Pan Mikołajczyk i jego ludzie byli **nieobecni** w czasie, gdy Żołnierz Polski w krwawych bojach stanął na granicy Odry i Bałtyku. Z własnej nieprzymuszonej woli pozostawał na emigracji we mgle londyńskiej poza wartkim nurtem przemian w życiu narodu. W czerwcu 1945 roku można było mieć nadzieję, że p. Mikołajczyk skończy z polityką emigracji, z beznadziejną próbą wstrzymania w biegu strumienia dziejów.

Życie poszło innym torem. Opuszczając Kongres Związku Samopomocy pan Mikołajczyk znów okazał się **nieobecnym**, znalazł się na „emigracji wewnętrznej", poza masą chłopską.

Historia zaś uczy, że **nieobecni** — jak stwierdził tow. Wiesław — **zawsze przegrywają.**

A. Starewicz

Zjazd robotniczo-chłopski w Końskich

(Od naszego korespondenta)

W Końskich w województwie łódzkim odbył się dnia 10 marca zjazd robotniczo - chłopski. Zjazd zgromadził ponad 600 osób. Liczny był udział chłopów z okolicznych wsi, którzy na zjazd przybyli ze swoimi zielonymi sztandarami. Z ramienia Stronnictwa Ludowego przemówił do zebranych wojewoda łódzki **Dąb - Kocioł**, w imieniu PPR — tow. **Przybył - Stalski**, z ramienia PPS — **mjr. Wężyk**. Przemawiali poza tym: robotnik jednej z fabryk, w imieniu metalowców i **tow. Klusek** imieniem komisji porozumiewawczej stronnictw demokratycznych.

Przemówienia witane były owacyjnie. Szczególny oddźwięk wywołały tu ustępy przemówień, w których poruszano sprawę rozbijaczy bloku wyborczego, piętnując ich postępowanie.

Przedstawicielka społeczno - obywatelskiej Ligi Kobiet zapewniła zebranych, że kobiety wypowiedzą się w wyborach za blokiem stronnictw demokratycznych. Po przemówieniach uchwalono jednogłośnie rezolucję, zdecydowanie potępiającą rozbijacką działalność PSL. Uchwalono także rezolucję protestacyjną w sprawie hiszpańskiej.

Zjazd w Końskich, jego przebieg i atmosfera, to jeszcze jeden dowód na to, że NKW PSL nie przemawia imieniem chłopów. Zaznaczyć należy, że podobny zjazd odbył się dn. 8 b. m. w Kutnie.

Po strajku stalowców amerykańskich

Klasa robotnicza walczy o powstrzymanie drożyzny

(Korespondencja własna „Głosu Ludu")

New York, w marcu 1946.

Strajk robotników stalowni został zwycięsko zakończony. Jednolita postawa i skoordynowana działalność klasy robotniczej rozbiły opór magnatów stalowych. Robotnicy uzyskali podwyżkę płacy o 18,5 centa na godzinę. Oznacza to przeciętną zwyżkę wynagrodzenia dla każdego robotnika w kwocie 32 dol. miesięcznie. Pociąga to za sobą kolosalne wydatki miesięczne z kas wielkich korporacyj, z kas wielkich zakładów stalowych.

Wszystkie próby rozbicia strajku, wszelkie próby zmuszenia związków zawodowych do uległości — spełzły na niczym, spaliły na panewce. Odwrotnie: siła klasy robotniczej, jej zdecydowanie, jej bojowość i solidarność wzmogły się, wzrosły. Związki zawodowe w walce tej okrzepły, nabrały hartu, doświadczenia, mocy.

UNICESTWIONE ZDOBYCZE

Nie wolno jednak — oceniając wyniki strajku — pominąć bardzo groźnego faktu, a mianowicie zezwolenia uzyskanego przez trust stalowy na podniesienie ceny stali w wysokości 5 dol. na tonnie. Podwyższenie cen oznacza bowiem równoczesne podniesienie kosztów utrzymania, oznacza obniżenie kosztów życia klasy robotniczej, unicestwia zdobycze strajkowe. Zezwolenie na podniesienie cen, udzielone przez **PREZ. TRUMANA**, ma stanowić dla wielkich przemysłowców premię za podwyżkę płacy robotniczej.

W przemówieniu swoim z 31.10.45 r. **TRUMAN** ostro krytykował tego rodzaju politykę. Oświadczył on wtedy, że podwyżka płac jest koniecznością, że jest niezbędna dla utrzymania siły nabywczej klasy pracującej i że przemysł jest w stanie podwyższyć płacę bez podnoszenia cen. Podkreślając jednocześnie niebezpieczeństwo jakie może wyniknąć z podwyższenia cen, Prezydent oświadczył wtedy:

„Gdyby wraz z podwyżką płac nastąpiło równoczesne podwyższenie kosztów utrzymania, to nie pomogłoby to w niczym robotnikowi. Każdy dolar włożony w tych warunkach dodatkowo do ich koperty („pay envelope") byłby niezbędny dla wyrównania wyższych kosztów utrzymania jako rezultatu podwyżki cen. Jest jasną rzeczą, że tego rodzaju akrobatyka z płacami i cenami niczby nie dała..."

„AKROBATYKA" STAŁA SIĘ FAKTEM

Ale teraz, pod naciskiem wielkiego kapitału, w obecnych warunkach tego rodzaju „akrobatyka" stała się faktem. Stało się to w stalowniach. Jest jednak rzeczą nie budzącą wątpliwości, że w ślady baronów stalowych pójdą inne korporacje i trusty, że w innych gałęziach produkcji wysuną kapitaliści żądania podwyżki cen. W rezultacie — rzecz jasna — drożyzna pochłonie uzyskaną podwyżkę. W rezultacie — wyniki upartej i ciężkiej walki zostałyby anulowane.

Organizacje przemysłowców rozpoczęły szeroką akcję, zmierzającą do zniesienia kontroli cen. We wszystkich niemal pismach, wszystkimi drogami starają się oni udowodnić, że kontrola cen hamuje rozwój produkcji, ogranicza ją, zmniejsza i że zniesienie OPA — instytucji, zajmującej się kontrolą cen, jest nakazem chwili.

Dlatego też klasa robotnicza w Stanach Zjednoczonych nie zadawala się osiągniętą podwyżką i sukcesem strajkowym. Zdaje ona sobie doskonale sprawę z tego, że aby zdobycze uzyskane obecnie były realnymi, aby miały one istotne znaczenie, musi być jednocześnie zachowana kontrola cen, powstrzymanie ich wzrostu. Klasa robotnicza zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że pierwszym jej zadaniem obecnie jest walka o powstrzymanie drożyzny, o uniknięcie inflacji, że tylko w tym wypadku uzyskane podwyżki płac mają znaczenie realne. Nie wystarczy bowiem uzyskanie zdobyczy. Należy ją zabezpieczyć, należy ją utrzymać, należy obronić się przed zakusami wielkiego przemysłu, starającego się unicestwić zdobycze strajkowe przez równoczesną podwyżkę cen.

Takie są najbliższe zadania klasy robotniczej Stanów Zjednoczonych: wzmocnienie swych organizacyj zawodowych, wzmożenie walki o podwyżkę, o zagwarantowanie odpowiedniego poziomu życiowego, przy jednoczesnym utrzymaniu kontroli cen, walka z drożyzną i inflacją przy jednoczesnym unicestwieniu tendencji kapitału, zmierzającego do likwidacji realnych zdobyczy robotników przez wzrost kosztów utrzymania.

Jan Górski.

—oOo—

Przed reorganizacją rządu Girala

Komuniści wezmą w nim udział

LONDYN, 12.3 (PAP). — Agencja Reutera donosi, iż po przybyciu do Hawru prezydent Republiki Hiszpańskiej, Martinez Barrio oświadczył, iż nie wątpi, że wkrótce reżim gen. Franco upadnie i republikanie obejmą rządy w Hiszpanii.

PARYŻ, 12.3 (PAP). — Po przybyciu do Paryża prezydenta Republiki Hiszpańskiej Martinez Barrio spodziewana jest rekonstrukcja rządu republikańskiego. Wezmą w nim prawdopodobnie udział przedstawiciele partii komunistycznej.

KCZZ przekazała 20.000 złotych

na odbudowę zniszczonych pomników w Łodzi

Prezydium KC ZZ powzięło uchwałę, w której stwierdza, że zniszczenie pomnika wdzięczności Armii Czerwonej w Łodzi przez bandy z NSZ-u jest profanacją bohaterów — żołnierzy Armii Czerwonej, którzy polegli w walkach o wyzwolenie Narodu Polskiego ze straszliwej okupacji hitlerowskiej, kładąc podwaliny pod wieczną przyjaźń naszych narodów i utrwalenie pokoju.

W tym celu dla zadokumentowania stanowiska zorganizowanej klasy pracującej w Związkach Zawodowych, Prezydium KC ZZ przekazuje 10 tys. zł na odbudowę pomnika Armii Czerwonej w Łodzi i 10 tys. zł na odbudowę zniszczonego przez Niemców pomnika Tadeusza Kościuszki.

O zwiększenie dostaw UNRRA

Konferencja u min. Stańczyka przed wyjazdem

Minister pracy i opieki społecznej, tow. Jan STAŃCZYK, odleciał samolotem z Warszawy do Londynu, skąd udaje się z kolei na konferencję UNRRA w Waszyngtonie na czele polskiej delegacji.

Przed wyjazdem min. Stańczyk odbył konferencję z kierownikami misji UNRRA w Polsce. W czasie konferencji z p. Leo GERSTENNGIEM, głównym Obserwatorem i Szefem Regionalnych Delegatów, minister omówił całokształt naszej sytuacji gospodarczej, przedstawiając potrzeby Polski w dziedzinie aprowizacyjnej, a w szczególności pod względem zboża. Na konferencji z kierownikiem opieki społecznej UNRRA, p. BERGEREM, min. Stańczyk przedstawił całokształt potrzeb dzieci, młodzieży, repatriantów, chorych i inwalidów. P. Berger zapewnił ministra, że misja UNRRA w Polsce dołoży wszelkich wysiłków, by potrzeby te zaspokoić.

Następnego dnia min. Stańczyk przyjął szefa misji UNRRA w Polsce wraz z gronem jego najbliższych współpracowników.

Min. Stańczyk, podkreślając ciężką sytuację żywnościową Polski w wyniku zniszczeń wojennych, zaapelował o zwiększenie dostaw UNRRY.

„Przemysł śmierci" w Treblince

Milionowe dochody upiornego „przedsiębiorstwa"

Z okazji wystąpienia polskiego świadka Samuela Rajsmana przed trybunałem w Norymberdze przedłożono sądowi i prasie dawniejsze jego zeznania, złożone w dniu 26 sierpnia 1944 r. po uwolnieniu z **Treblinki** wobec prokuratora 65-ej armii sowieckiej porucznika Jurowskiego. Znajdujemy tam szczegóły, obrazujące, jak dochodowy był niemiecki „przemysł śmierci", uprawiany w skali zaiste fabrycznej w wielkich obozach zniszczenia.

Rajsman wraz z współtowarzyszami Galewskim, Kurlandem i Rosenblumem założyli tajną organizację na terenie obozu, zajmującą się m. in. prowadzeniem notatek z tego, co się w obozie działo. Organizacja miała swego delegata w grupie robotników, zajętych przy sortowaniu ubrań, papierów i kosztowności, pochodzących od ofiar, mordowanych codziennie w komorach gazowych. Przodownik tej grupy składał dzienny raport komendzie niemieckiej, a odpis raportu wędrował do „akt", tajnej organizacji.

Stąd stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że w czasie od 1.X. 1942 r. do 2.VIII.1943, a więc w ciągu niespełna roku, wysłano do Rzeszy: 25 wagonów, załadowanych belami włosów kobiecych, 248 wagonów ubrań używanych, 100 wagonów bucików używanych, 22 wagony materiałów tekstylnych nowych, 46 wagonów materiałów aptecznych i drogeryjnych, 4 wagony instrumentów chirurgicznych i lekarskich, 260 wagonów pledów, poduszek, pierzyn, dywanów itp., 400 wagonów różnych innych przedmiotów (m. in. okulary, pióra wieczne, ołówki, walizki, parasole, laski itp.).

Poza tym wywieziono równowartość 120 milionów złotych w monetach, jak złote ruble, franki, greckie drachmy, dukaty, dolary amerykańskie, dalej: 40.000 złotych zegarków ręcznych, 150 kg obrączek ślubnych, 4.000 karatów brylantów w sztukach nie poniżej 2 karatów, kilka tysięcy sznurów pereł oraz w dewizach: 2.800.000 dolarów amerykańskich, 400.000 funtów angielskich, 12 milionów rubli sowieckich i 140 milionów złotych polskich.

Trygve Lie jedzie do USA

LONDYN, 12.3 (PAP). Sekretarz Generalny Narodów Zjednoczonych, Trygve Lie, który niedawno poddał się operacji, zamierza 14 b. m. udać się do Stanów Zjednoczonych, by przystąpić do organizowania stałej siedziby ONZ.

Wojska brytyjskie

będą wycofane z Indonezji

LONDYN, 12.3 (PAP). Agencja Reutera donosi z Batawii, że główna kwatera wojsk sojuszniczych w Indiach holenderskich podała do wiadomości, iż pierwsze transporty wojsk brytyjskich i hinduskich opuszczą Jawę w przyszłym tygodniu. Znaczne kontyngenty wojsk holenderskich przybyły do Surabaja, Semorang i Batawii.

Syria i Liban

nie chcą obcych załóg

LONDYN, 12.3 (PAP). Przed wyjazdem swoim z Londynu przewodniczący delegacji syryjskiej na Generalne Zgromadzenie ONZ, El Khouri, oświadczył na konferencji prasowej, iż rządy Syrii i Libanu nie są zadowolone z rezultatów pertraktacyj paryskich.

Rządy obu państw Lewantu pragną, aby wojska francuskie opuściły Syrię i Liban jednocześnie z formacjami brytyjskimi.

Rezolucja pracowników

Min. Aprowizacji i Handlu

Pracownicy wszystkich departamentów Min. Aprowizacji i Handlu, po wysłuchaniu referatów na odbytych zgromadzeniach, na temat aktualnych zagadnień politycznych w kraju, oświadczają: wobec zadań pierwszorzędnej wagi, jakie stanęły przed narodem polskim celem ugruntowania niepodległości i suwerenności Państwa Polskiego, utrzymania i zagospodarowania Ziem Zachodnich, szybkiej odbudowy zniszczonej gospodarki i kultury oraz przebudowy społecznej w duchu demokracji ludowej, należy zespolić wszystkie zdrowe i twórcze siły Narodu Polskiego.

Zebrani potępiają próby rozbicia jedności narodu ze strony przywódców PSL, dążących do rozpętania ostrych walk przedwyborczych i chaosu wewnętrznego. Odpowiedzią na tę szkodliwą, antydemokratyczną i antynarodową politykę winno być skupienie się wszystkich postępowych, patriotycznych sił Narodu w demokratycznym bloku wyborczym.

Zebrani zapewniają, że dołożą wszelkich starań dla zapewnienia zwycięstwa blokowi demokratycznych stronnictw w nadchodzących wyborach.

Powódź

w woj. pomorskim

CHEŁMNO, 12.3 (PAP). Wysoki poziom Wisły w okolicy Chełmna utrzymuje się od 12-tu godzin. Przeprowadzana jest ewakuacja wsi: Krzowka, Głogowka, Stare Miasto, Królewskie. Dzikowo które zostały zalane wodą. Ludność wiucieczce przed żywiołem schroniła się na strychach domów. Szosa Strzechowo — Świecie zalane wodą. Komunikacja między Bydgoszczą i Świeciem odbywa się drogą przez Laskowice. Szczególnie zagrożone wały prawobrzeżne Wisły.

Kara śmierci

za prowokatorstwo

Przed Sądem Specjalnym w Chorzowie odbyła się rozprawa przeciw Józefowi Szczypiorowi, który w okresie okupacji był konfidentem Gestapo i wielu Polaków wydał w ręce Niemców.

Szczypior wstąpił do organizacji podziemnej w Chorzowie i następnie wydawał członków tej organizacji. Wielu Polaków zostało rozstrzelanych, wskutek jego działalności. Sąd skazał Szczypiora na karę śmierci.

Bandyci na szubienicy

Sąd Okręgowy w Białymstoku rozpoznał w trybie doraźnym 3 sprawy członków band rabunkowo-terrorystycznych, grasujących na terenie powiatu białostockiego. Oskarżeni dokonali całego szeregu napadów rabunkowych z bronią w ręku.

Za dokonanie tych przestępstw skazani zostali na karę śmierci przez powieszenie: Lata Zdzisław, Malski Marian i Turowski Franciszek. W stosunku do Gąsowskiego Wacława orzeczono karę pozbawienia wolności na przeciąg lat 15.

Wobec nieskorzystania przez Prezydenta K.R.N. z przysługującego Mu prawa łaski, wyroki śmierci zostały wykonane.

NA POLSKICH ZIEMIACH

PRZEJĘCIE OBSZARÓW PORTOWYCH W SZCZECINIE

sfinalizowano ostatecznie w tych dniach

W ostatnich dniach sfinalizowano ostatecznie w Szczecinie przejęcie części portu w rejonie dolnej Odry i to na zwiększonej przestrzeni przeszło 5 km. kw. W skład tego odcinka wchodzi — niezależnie od przeszło kilometra nadbrzeża, poważna ilość obiektów przemysłowych, spośród których najpoważniejsze — to stocznia „Bałtyk", Zakłady „Union" i huty żelazne.

Zakłady „Union" — to poważnych rozmiarów przetwórnia olejarska, która w czasie wojny produkowała potężne ilości margaryny. Zakłady te naturalnie w chwili obecnej wymagają dużych remontów i wkładów finansowych.

Wielką wartość przedstawiają przejęte urządzenia hutnicze. M. in. znajduje się tutaj piec hutniczy (t. zw. wielki piec), którego budowa została ukończona przez Niemców, bezpośrednio przed zakończeniem wojny. Niemcy nie zdążyli jednakże tego pieca zapalić. Ponieważ na przejętych terenach znajdują się duże zasoby rudy żelaznej, przeto projektuje się szybkie uruchomienie pieca.

Protokóły w sprawie przejęcia portu podpisali: ze strony władz radzieckich **generał-lejtnant Żiżef**, a ze strony polskiej **wiceminister Różański**. Rozmowy odbyły się w b. przyjaznej atmosferze, która daje zupełną pewność, że władze radzieckie, rozumiejąc nasze potrzeby gospodarcze, w najbliższym czasie przekażą nam nowe rejony portu Szczecińskiego.

W związku z powyższym należy zaznaczyć, że Biuro Odbudowy Portów — Oddział w Szczecinie rozpisało już nowe przetargi na odbudowę poszczególnych części portu i jego urządzeń. Szybka odbudowa portu umożliwi eksport węgla i cementu, do przyjmowania przesyłek UNRRA, wysyłanie repatriantów niemieckich i przyjmowanie statków z Polakami, wracającymi z Zachodu.

Dwa te fakty: przejęcie części portu i uzyskanie wielkiego pieca — to wydarzenia dla Szczecina, a nawet dla całej Polski o wielkim znaczeniu. Społeczeństwo całego Pomorza Zachodniego uważa, że wydarzenia te będą miały zasadnicze znaczenie dla życia gospodarczego i politycznego tego rejonu.

O najściślejszą współpracę PPS i PPR

Wspólny okólnik Woj. K. R. PPS i Kom. Woj. PPR

W okólniku, skierowanym do Komitetów powiatowych, czytamy m. inn.: Od wyniku wyborów zależeć będzie szybkie i sprawne zagospodarowanie Ziem Zachodnich, szybka odbudowa gospodarcza na gruncie przeprowadzonej Reformy Rolnej i unarodowienia przemysłu. Od wyniku wyborów zależeć będzie rozwój oświaty i kultury w Polsce, wzmożenie dobrobytu szerokich mas.

Walka wyborcza toczyć się będzie między całym obozem demokratycznym — reprezentującym interesy Narodu Polskiego — a żywiołami reakcyjnymi, ciągnącymi Polskę wstecz. Wybory, to wielka próba sił obozu demokracji polskiej.

Musimy wybory wygrać i wybory wygramy.

Ale w tym celu musimy wzmocnić trzon obozu demokracji w Polsce, to znaczy zacieśnić współpracę dwóch bratnich robotniczych partyj. Najściślejsza współpraca PPR i PPS jest nakazem chwili.

Proponujemy wszystkim Komitetom Powiatowym PPR i PPS odbywanie co pewien czas WSPÓLNYCH POSIEDZEŃ OBU KIEROWNICTW, dla omawiania najważniejszych spraw terenowych, a zwłaszcza dla omawiania wspólnej kampanii wyborczej.

Szczytnym osiągnięciem - zjednoczenie narodu

Uchwały zjazdu dziennikarzy pomorskich

W Bydgoszczy odbył się zjazd Oddziału Pomorskiego Związku Dziennikarzy R.P. Do nowego Zarządu zostali wybrani redaktorzy: **Małycha, Ziemak, Frella, Puacz i Weiss.** Zebrani uchwalili rezolucje w sprawach gospodarczych i zawodowych, domagając się m. inn. przyspieszenia opracowania umowy zbiorowej dla dziennikarzy.

Walne zebranie dziennikarzy pomorskich stwierdziło również, że największym osiągnięciem odrodzonej państwowości polskiej jest zjednoczenie narodu. Od tego zjednoczenia zależna jest szybka odbudowa kraju i wykonanie dalekosiężnych planów państwowych Polski. **Wychodząc z tego założenia zjazd wzywa swych członków, by służyli sprawie zjednoczenia narodu, czego wyrazem będzie wspólny blok wyborczy. Zjazd wita z zadowoleniem stanowisko rodaków z Pomorza Zachodniego i Śląska, którzy wypowiedzieli się za utrzymaniem jedności narodowej w nadchodzących wyborach.** Zjazd widzi w tym wyraz właściwej oceny sytuacji politycznej naszego państwa, wymagającej zgodnego przeciwstawienia się akcji wrogich Polsce elementów, pracujących nad sianiem rozdźwięku w społeczeństwie. Zjazd daje wyraz przekonaniu, że lud Pomorza pójdzie za przykładem rodaków z ziem zachodnich.

Pomoc dla zniszczonych powiatów

W woj. warszawskim akcją obejmie setki tysięcy osób

Ministerstwo Aprowizacji i Handlu w porozumieniu z Ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej zorganizowało akcję pomocy doraźnej dla ludności powiatów: makowskiego, ostrołęckiego, przasnyskiego, pułtuskiego, warszawskiego, Ostrowia Mazowieckiego, garwolińskiego i grójeckiego w woj. warszawskim.

Akcja pomocy obejmie 100 tys. ludzi dorosłych i 288 tys. dzieci.

Ministerstwo zwolniło na tę akcję: 30.000 kg bielidła oraz 70.000 kg proszku do prania. Ponadto dla dorosłych: 100 ton soli, 25 ton cukru, 25 ton marmelady, 2 tys. ton ziemniaków, 50 ton konserw mięsnych; dla dzieci: 75 ton soli, 75 ton cukru, 75 ton marmelady, względnie dżemu, 5.800 ton ziemniaków, 130 ton mleka skondensowanego (lub równoważnik w mleku sproszkowanym) i 25 ton masła orzechowego.

Artykuły te będą wydawane bezpłatnie. Rozdziału dokonywać będzie Wojewódzki Komitet Pomocy przy współudziale czynnika społecznego. W zaopatrzeniu dzieci w wieku szkolnym współdziałać będzie Kuratorium. Techniczna strona rozprowadzenia towaru należy do „Społem" oraz do Związku Samopomocy Chłopskiej. Specjalnie do tej akcji przydzieleni inspektorzy sprawować będą nadzór i kontrolę rozdziału z ramienia Ministerstwa w porozumieniu z Komisją Organizacyjną Zjazdu Aprowizacji i Handlu.

Nowy sukces przemysłu dolnośląskiego

Uruchomienie fabryki leków weterynaryjnych

Ostatnio uruchomiona została pierwsza i jedyna w Polsce fabryka leków weterynaryjnych „Pharmabit" w Łomnicy, pow. Jelenia Góra.

Wobec kolosalnego zapotrzebowania leków zwierzęcych w Polsce fabryka przystąpiła do produkcji apteczek gospodarskich, w skład których wchodzą środki dla okazania pierwszej pomocy w zakresie gospodarskim. Apteczki, obliczone na większe gospodarstwa rolne, zawierają również środki, stosowane tylko na zlecenia lekarza, co ułatwi w dużej mierze pracę lekarzom weterynaryjnym w terenie.

Uruchomienie fabryki jest zasługą kierownika fabryki, ob. dr Kuszki Juliana.

Dwa aspekty akcji weryfikacyjnej

Dzięki czujności władz wyeliminowano zdrajców

W powiecie olsztyńskim w akcji weryfikacyjnej ludności autochtonicznej bierze udział komitet narodowościowy, który jako organ opiniodawczy składa się przeważnie z miejscowej ludności. Istnieją trzy stopnie organizacyjne. Komitet Okręgowy, złożony z 12-tu osób.

Do tak odpowiedzialnej pracy starano się dobrać ludzi z nienaganną przeszłością i dobrych Polaków. Nie było to łatwe zadanie, bo w szeregi komitetów starali się wcisnąć również Niemcy. Wzmożona czujność władz doprowadziła do zdemaskowania niektórych osób, które obecnie udawały dobrych Polaków, a dawniej należały do partii hitlerowskiej.

Na marginesie należy zaznaczyć, że akcja weryfikacyjna winna być poddana rewizji. Nie jest na przykład rzeczą normalną, że w pow. olsztyńskim stałe świadectwa obywatelstwa polskiego otrzymało dotychczas tylko 58 osób, gdy tymczasowych zaświadczeń o pochodzeniu polskim wydano około 13 tysięcy.

Minister Matuszewski

w Państw. Instytucie Wydawniczym

W dniu wczorajszym Minister Informacji i Propagandy Stefan Matuszewski odwiedził Państwowy Instytut Wydawniczy.

Min. Matuszewski w dłuższym przemówieniu do zebranych pracowników Instytutu oświetlił aktualną sytuację w kraju. Następnie Min. Matuszewski podkreślił znaczenie i perspektywy dalszego rozwoju niedawno powstałej instytucji. Instytut winien najściślej współpracować z ośrodkami naukowo - badawczymi i polskim światem naukowym celem wypełnienia luki, jaką jest brak prac, oświetlających głębokie przemiany społeczne, gospodarcze i polityczne, które zaszły i utrwalają się w naszym państwie.

—o—

Dalsze wyniki spisu ludności

Główny Urząd Statystyczny w miarę opracowywania materiału spisowego uzyskał dalsze dane, dotyczące zaludnienia poszczególnych województw. Woj. pomorskie posiada obecnie 1.463 tys. ludności, poznańskie — 2.424 tys., rzeszowskie — 1.537 tys., Śląsk Opolski — zaś 1.181 tys.

—o—

Powódź w pow. świeckim

W dniu 9 marca nadszedł krytyczny moment w sytuacji powodziowej na terenie powiatu świeckiego. Czarna Woda przerwała wał ochronny na przestrzeni około 200 m. w okolicy cukrowni w Świeciu, przerywając się gwałtownie w kierunku miejscowości Gruczno. Zerwany został most w Świeciu. Również zerwany został most w Przechowie na szosie Bydgoszcz — Gdańsk, wobec czego komunikacja kołowa z Gdańskiem została przerwana. Na skutek zerwania przez fale słupów wysokiego napięcia, tonie w ciemnościach powiat świecki. W Przechowie 700 rodzin znajduje się w zalanych domach.

Międzyszkolny teatr dziecka

(D) W Sosnowcu powstała poważna placówka o charakterze kulturalno-wychowawczym, zorganizowany przez ob. Jana Dormana „Międzyszkolny Teatr Dziecka". Jest to teatr, w którym dzieci biorą udział nie tylko jako artyści na scenie, lecz również wykonywują wszelkie prace przy przygotowaniu dekoracji i kostiumów.

Po raz pierwszy teatr dzieci wystąpił z bajką „Malowane Dzbanki" w Teatrze Miejskim w Sosnowcu.

Dwukrotnie już wystąpił teatr dziecka przed mikrofonem, raz z radiofoniczną przeróbką „Malowane Dzbanki", a następnie ze słuchowiskiem „Jak Maciuś nam pomagał".

Praca wychowawcza ob. Dormana wzbudziła żywe zainteresowanie dowodem czego było zaproszenie ob. Dormana na Wydział Pedagogiki Eksperymentalnej Uniwersytetu Jagiellońskiego, celem wygłoszenia wykładów na temat swych prac pedagogicznych.

Ośrodek zdrowia

w Głąbczycach

(D) W tych dniach odbyło się w Głąbczycach uroczyste otwarcie Ośrodka Zdrowia.

Trzeba było nie mało energii, by Ośrodek ten mógł powstać. Budynek, w którym obecnie mieści się Ośrodek uległ podczas wojny poważnym uszkodzeniom, a urządzenia zostały zupełnie zniszczone.

W Ośrodku czynne są: Poradnia Przeciwweneryczna, Poradnia Przeciwgruźlicza i Przeciwjagliczna oraz przychodnia Dentystyczna z kompletnym urządzeniem, również laboratorium analityczne. Funkcjonuje także Poradnia Opieki nad Matką i Dzieckiem.

W Głąbczycach znajduje się również Szpital Miejski dla zakaźnie chorych, a w powiecie Zakład dla Umysłowo Chorych dla 200 pacjentów.

ZYGZAKI

Moja pani, moja pani... Churchill mówi

Znane są powszechnie cyrkowe automaty — wrzucić 20 groszy, a wyskoczy pajac, lub strącić piłką cylinder z głowy kukły i wyskoczy nagroda — 50 groszy, 1 złoty — 2 złote, zależnie od stanu kieszeni właściciela cyrku.

Z podobną cyrkową sztuczką mamy do czynienia w ostatnich dniach, tylko na skalę nieco szerszą. Churchillowi znudził się odpoczynek w letniej rezydencji, uroczony studiami malarskimi i palnął mówkę... Było tam wszystkiego po trochu. I łezki, że biednym Niemcom dzieje się krzywda, i strach i nawoływanie do wojny i wszystko, co kto chce. Nie, nie „co kto chce", a co chcą pewne sfery.

Mowa została wypowiedziana i jak za naciśnięciem cyrkowego guziczka, wyskakują kukiełki. Ktoś tam obraził się na zjazd Samopomocy Chłopskiej i wyszedł z sali, robiąc z siebie bohatera.

A „szersze sfery społeczne" — te sfery „moja pani, moja pani" — szaleją. — „Churchill mówi — tylko patrzeć, a spuści nam bombę atomową. — Terror w kraju panuje. — Mikołajczyka wygwizdano". I idzie plotka zwyczajną swoją drogą, od ucha do ucha, pęczniejąc po drodze i rozrastając się.

Nie warto było by o tym mówić, gdyby w ślad za plotką nie ciągnęły całe zastępy hien, które korzystają z każdej sposobności, by tylko „uczciwie zarobić". Ba, sieją panikę, gotowi byli by nawet, gdyby mogli, wojnę rozpalić, gwoli własnej kieszeni.

Od paru dni w Warszawie daje się zauważyć silna podwyżka cen. Drożeje chleb, znika ze sklepów masło, brak tłuszczu. W okresie tak ciężkim, jaki teraz przeżywamy, w okresie, gdy robotnik, wytężając wszystkie siły, odbudowuje i uruchamia przemysł, gdy ludzie, w zawrotnym tempie pracy, zapominają o porach odpoczynku, garść darmozjadów, garść pasożytów najgorszego pokroju śmie mącić, śmie siać niepokój, sztucznie śrubować ceny.

Uwaga, panowie spekulanci — nie liczcie na to, że z ust Churchilla wraz z nieudaną i nie na czasie mową wyskoczy bomba atomowa. Marionetki i kukły ciekawe i pożądane są w cyrku. Wrzucić dwadzieścia groszy, a wyskoczy pajac. W życiu może być jednak trochę inaczej. Wrzucisz wyspekulowany grosz do kieszeni, wyskoczy — krata.

Odbudowa elektrowni w cyfrach

Trzyletni plan elektryfikacji będzie wykonany

W chwili odzyskania niepodległości moc wszystkich elektrowni w Polsce będących w ruchu lub zdolnych do natychmiastowego uruchomienia wynosiła **1.100.000 kilowatów.** W chwili obecnej moc czynnych elektrowni wynosi około **1.800.000 kilowatów.** W 1945 roku odbudowanych i uruchomionych zostało około **700.000 kilowatów mocy.**

Co liczba ta oznacza można sobie uzmysłowić przez porównanie jej z ogólną mocą wszystkich elektrowni w Polsce przedwojennej, która wynosiła 1.440 tys. kilowatów w 1938 roku. Drogą przeprowadzenia remontu maszyn i kotłów da się uzyskać jeszcze z istniejących urządzeń około 100.000 kilowatów mocy. Przewidujemy osiągnąć to w roku bieżącym.

Do ważnych prac dokonanych należy odbudowa **Elektrowni Warszawskiej,** gdzie moc odbudowana sięga już — 60 **tys. kilowatów** w maszynach i 40 tys. kilowatów w kotłach, odbudowa elektrowni **w Gdańsku,** prawie tak zniszczonej jak Elektrownia Warszawska, gdzie w maszynach czynnych jest już 28.000 kilowatów i w kotłach 16.000 kilowatów, odbudowa elektrowni **w Rożnowie** z czynną mocą — 25.000 kilowatów, odbudowa elektrowni **w Poznaniu** z czynną mocą 20.000 kilowatów i odbudowa elektrowni **w Pruszkowie,** której jeden zespół o mocy 8.000 kilowatów czynny jest już od 2-ch miesięcy.

W odbudowie znajduje się w chwili obecnej elektrownia **w Elblągu** z mocą zainstalowaną 19.000 kilowatów, której częściowe uruchomienie nastąpi w kwietniu b. r. Uruchomienie tej ostatniej elektrowni, łącznie z będącą w toku odbudową linii 60.000 woltów Gdynia — Gdańsk — Elbląg, pozwoli przynajmniej doraźnie rozwiązać problem zasilania rejonu portów.

Łączna produkcja energii elektrycznej osiągnęła w r. 1945 poziom **4.300.000.000 kilowatogodzin,** t. j. o 7,5 proc. więcej niż w roku 1938.

W dziale sieci najwyższych napięć na koncie naszych osiągnięć znajdują się następujące linie odbudowane: **Stalowa Wola — Lublin. Stalowa Wola — Skarżysko, Łódź — Kalisz, Łódź — Kutno, Mościce — Jaworzno.**

W pierwszym kwartale b.r. ukończona będzie linia Mościce—Rzeszów i Rzeszów—Przemyśl. Linie te z wyjątkiem linii Mościce—Jaworzno pracującej na napięciu 110.000 woltów, pracują na razie na napięciu 30.000 woltów wobec braku transformatorów na napięcie 110.000 woltów. Linia Jaworzno — Mościce, łączy największą w Polsce elektrownię wodną w Rożnowie z Zagłębiem Węglowym. Ukończona jest również odbudowa linii Rożnów — Warszawa. Linia ta jeszcze nie pracuje, ponieważ należące do niej transformatory zostały wywiezione przez okupanta. Wszystkie jednak transformatory zostały odnalezione, częściowo znajdują się już w kraju, tak, że uruchomienie linii nastąpi jeszcze w roku bieżącym.

Jeżeli chodzi o projektowaną linię 220 tys. woltów, Śląsk — Łódź — Warszawa, to przystąpiono już do jej trasowania. Budowa tej linii stosunkowo najwcześniej pozwoli na pokrycie deficytu mocy w Łodzi i w Warszawie w oparciu o elektrownie Zagłębia Węglowego.

W dziale sieci średniowysokich napięć dokonano również wiele. Z ogólnej długości około 30.000 km tej sieci uruchomiono i odbudowano około 20.000 km.

Podkreślić tu specjalnie należy w wyjątkowo szybkim tempie dokonaną odbudowę linii 40.000 woltów zasilającej państwową Fabrykę Wagonów Kolejowych pod Wrocławiem oraz również w szybkim tempie wykonaną budowę nowej linii 30.000 woltów Rabka — Zakopane.

Kosztem wielkiego wysiłku rozpoczęto prace nad elektryfikacją wsi.

Z tego pobieżnego zestawienia widać, że osiągnięte wyniki rocznej pracy są po ważne i pozwalają wierzyć, że cel wytknięty i zadania postawione w naszym 3-letnim planie elektryfikacji osiągniemy.

Proces NSZ-owców dobiega końca

Wczoraj w dalszym ciągu przemawiali obrońcy

Wczoraj w warszawskim procesie NSZ w dalszym ciągu zabierali głos obrońcy. *Mec. Szulborski* w dłuższym przemówieniu omawiając powstanie organizacji NSZ i mówiąc o jej działalności, sięga aż do genezy powstania pojęć terroru politycznego i odpowiedzialności zbiorowej, które narodziły się gdzie indziej, a skąd NSZ bezkrytycznie wzory czerpało. Broni on głównego oskarżonego Żwirka — kierownika organizacyjnego 16-go okręgu i przejściowo członka Komendy Ziem Wschodnich. Obrońca stara się udowodnić, iż Żwirek o zamierzonej akcji wierzchowińskiej nic nie wiedział, nie wydawał żadnych instrukcyj co do likwidacji osób niewygodnych ani rozkazów napadów rabunkowych.

Obrona wysuwa tezę, że w stosunku do Żwirka należy zastosować dobro dekretu o amnestii z dnia 2 sierpnia ub. r. ponieważ oskarżony nie zajmował „naczelnych funkcyj kierowniczych" — co jest zastrzeżone w amnestii. Wyłoniło się tu ciekawe zagadnienie prawne, czy osoba, która w chwili gdy była zobowiązana do dobrowolnego ujawnienia się przebywała w więzieniu, może korzystać z dobrodziejstwa amnestii, choć o „dobrowolnym ujawnieniu się" przecież w więzieniu mowy być nie może.

Adw. Rettinger podniósł w swym przemówieniu, że proces cały był prowadzony wzorowo, z najwyższą bezstronnością i że wspólnym dążeniem sądu prokuratury i obrony była chęć jak największego zbliżenia się do prawdy materialnej. Obrońca podkreśla, iż siedzący na ławie oskarżonych, to tylko marionetki, poruszane przez sznurki, których końce znajdują się daleko — najprawdopodobniej poza granicami kraju.

Z kolei *adw. Pinterowa* broniła Kałużny i Kowalskiego (stosunkowo najmniej obciążonych w tym procesie) oraz Szolocha, którego hipoteka, dla kontrastu, wygląda niezwykle ponuro: ma on bowiem na sumieniu wymordowanie całej rodziny żydowskiej, dwóch mężczyzn o nieustalonych nazwiskach i hr. Ronikiera, który rzekomo był na służbie w niemieckiej żandarmerii.

Dziś sąd udzieli ostatniego słowa oskarżonym.

Krwawy zbir skazany na śmierć

Miał na sumieniu mordy na Polakach

W ratuszu cieszyńskim odbyła się rozprawa przeciwko znanemu dobrze polskiej ludności Śląska Cieszyńskiego gestapowcowi **Karolowi Eichlerowi.** Prowadził on w cieszyńskim Gestapo referat kościelny, żydowski i prasowy. W roku 1945 brał udział w mordach, popełnionych w Bystrzycy na osobach dr. Miczka i Heczki, dobijając sam leżących na ziemi wystrzałem w kark.

W roku 1942 brał udział w słynnym „volksfeście" w Cieszynie, kiedy to powieszono 24 Polaków. Poza tym uczestniczył w masakrze Polaków w Żywocicach i Istebnej.

Morderca Polaków zawisł na szubienicy.

KRONIKA ODBUDOWY

Kraków

PRODUKCJA SOLI KUCHENNEJ W POLSCE. Polski Monopol Solny w Krakowie posiada cztery placówki, produkujące sól kuchenną: Wieliczka, Bochnia, Inowrocław i Wapno, w pow. wągrowieckim.

W Wieliczce produkcja wynosi obecnie ok. 10.000 ton soli miesięcznie, z czego 1/3 warzonki, a 2/3 soli szarej kamiennej. Wieliczka osiągnęła 60—70 proc. produkcji przedwojennej, kopalnia soli w Wapnie produkuje miesięcznie ok. 10.000 ton soli kamiennej białej (120 proc. produkcji przedwojennej). Żupa solna w Bochni wytwarza ok. 2.500—3.000 ton soli szarej kamiennej miesięcznie (80—90 proc. produkcji przedw.), a Inowrocław wyrabia tylko warzonkę w ilości ok. 2.500 t. miesięcznie (ok. 70—80 proc. prod. przedw.).

WYŚCIG PRACY W KOLEJNICTWIE. Krakowska Okręgowa Dyrekcja Kolei wezwała Dyrekcję Lubelską do współzawodnictwa w dziedzinie usprawnienia wszelkich działów komunikacji na terenie dyrekcji. W ramach tego wyścigu pracy Dyrekcja Krakowska uruchamia od dnia 1.4 odcinek Jeleśnia—Żywiec na linii Sucha — Żywiec. Podejmuje również komunikację samochodową na linii Kraków — Krynica i Kraków — Szczawnica. Także na linii kolejowej Tarnów — Stróże prowadzi się wytężoną pracę nad odbudową. Uruchomiono również komunikację autobusową Kraków — Racławice.

Katowice

PRZEMYSŁ CYNKOWY W LUTYM. Rezultaty produkcji Zjednoczenia Przemysłu Cynkowego w lutym przedstawiały się następująco: rudy cynku — 38.549 ton, przy wykonaniu planu w 117 proc., piryt — 2.224 tony (126,4 proc.), koncentraty cynku — 8.204 t. (121,4 proc.), kwas siarkowy — 7.545 t. (110,6 proc.), siarka — 424 t. (99,7 proc.), cynk — 3.888 t. (114,9 proc.), blacha cynkowa — 1.633 t. (111,8 proc.), ołów rafinowany — 660 t. (120 proc.).

Powrót repatriantów

drogą morską

Z brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech przybyły do portów polskich 4 transporty repatriantów z Lubeki.

Na pokładzie statku „Rugen" przybyło 390 repatriantów, w większości Polacy, zaciągnięci w okresie okupacji do wojska niemieckiego. Na pokładzie statku „Herkules" przybył do portu gdyńskiego transport 614 repatriantów. Na pokładzie statku „Spree" przybył do portu gdańskiego transport repatriantów, 533 osób, z przewagą ludności cywilnej, przymusowo wywiezionej w okresie okupacji z województw centralnych Polski. Statkiem „Sachsenwald" powróciło do Ojczyzny około 800 osób. Na pokładzie promu szwedzkiego „Drottning Victoria" przybyło ze Szwecji 140 repatriantów.

WŁADYSŁAW RYMKIEWICZ 16)

Rafał z lasu

— Nie zrobisz tego — replikowała zapalczywie. — Ja się nie zgadzam. Słyszysz, n i e z g a d z a m s i ę. Nie pozwalam, abyś się niepotrzebnie narażał. Mam prawo — zabronić ci. Tak samo, jak mam prawo wymagać, w imię naszego dziecka, żebyś już w ogóle skończył z tym wszystkim, żebyś się wycofał.

Rafał, na fotelu, pochylony, z rękami opuszczonymi między kolana, potrząsnął zwieszoną głową.

W niezmąconej ciszy wieczoru rozległ się jego dobitny szept:

— Nie, Julo, tego nie masz prawa ode mnie wymagać.

— Ty już zrobiłeś dosyć. Niech teraz robią inni.

— Gdyby tak każdy powiedział...

— Ale dlaczego właśnie ty?

Zniżony głos kobiety brzmiał akcentem rozpaczy: — Dlaczego właśnie ty?

— Tak wypadło — brzmiała sucha odpowiedź. — Ktoś musi zrobić tę robotę.

Jula wydała westchnienie graniczące z jękiem Rozszerzonymi oczami patrzała nieprzytomnie w lampę; dokoła cylindra tłukła się i miotała duża ćma; od jej odwłoku i skrzydeł, zasłaniających płomień, padały na pokój długie, ruchome smugi cienia. — Co z tego będziesz miał? — mówiła wykrzywiając w grymasie powątpiewania usta. — Ojciec mi opowiadał, jak to było po tamtej, europejskiej i polsko-bolszewickiej wojnie. Jedni krwawili i umierali, a drudzy robili geszefty. Dla inwalidów wyznaczono żebracze pensje, za mało, żeby z tego wyżyć, a za dużo, żeby umrzeć z głodu. A wszelka kanalia, paskarze i spekulanci wzbogacali się, żerowali na wolności wywalczonej krwią i znojem takich jak ty.

Z piekącym szyderstwem, z gorzką drwiną przepowiadała: — Tak samo będzie po tej wojnie. A ty? Co ty z tego będziesz miał?

— Tamci ludzie — tłumaczył z pobłażaniem dla jej kobiecego, jednostronnego punktu widzenia. — Tamci ludzie też nie walczyli dla korzyści materialnych. Oni też mieli przed oczami swój ideał, wymarzoną przez pokolenia niepodległość. A ja walczę i ponadto coś więcej: o to, żeby ludzie nie żyli w gipsie, żeby na wolności żyli po ludzku...

— Nie rozumiem? — przerwała.

— I to mi daje głębokie zadowolenie — mówił, jakby nie słysząc jej pytania. — To mi wystarcza na dzisiaj. Co będzie po wojnie, to się jeszcze zobaczy. Nie przypuszczam, żeby miało być tak źle, jak wróżysz. Ci, którzy walczą teraz, będą walczyli dalej, potężni zwycięstwem i zbrojnym ramieniem odzyskanego państwa.

Wstał.

Uśmiechnęła się ironicznie i wstając rzuciła: — Nie będzie już o co walczyć.

Wziął ją na pożegnanie w ramiona.

— Walka będzie trwała zawsze.

— O co? O co?

— O nowego, lepszego człowieka.

Pocałował ją w usta i wyszedł.

Stojąc w otwartym oknie usiłowała daremnie ujrzeć go w mroku wieczoru. Księżyc jeszcze nie wzeszedł. Czarna ściana lasu ledwie widoczna tonęła w martwym oceanie ciemności.

Jula posłyszała tylko szelest i nikły trzask przydeptanej, kruchej gałązki. Sądząc z tego odgłosu domyślała się, że obrał kierunek na ścieżkę za domkami campingowymi. Stamtąd zwykle przychodził i tam odchodząc ginął, pogrążał się w lesie.

(d. c. n.)

GŁOS SPORTOWY

TUR (Łódź) mistrzem Polski w koszykówce kobiecej

W Łodzi rozgrywane były Mistrzostwa Polski w koszykówce kobiecej przy udziale następujących zespołów: TUR-u (Łódź), „Zjednoczenia" (Łódź), „Warty" (Poznań), „Społem" (Warszawa) i A.Z.S. (Warszawa). Walki w niektórych spotkaniach były bardzo zacięte i drużyny czasami wygrywały różnicę jednego punktu. W decydującym meczu mistrzostwo Polski zdobyła drużyna *TUR (Łódź) po pokonaniu AZS (Warszawa) 18:14 (12:8)*. Zwycięstwo zasłużone.

Najlepszymi zawodniczkami mistrzostw były: Kamecka (Społem), Janicka (TUR), Błaszewska (TUR), Kwaśniewska (AZS). W ostatecznej klasyfikacji tabela wygląda następująco: 1) TUR Łódź, 2) „Społem" Warszawa, 3) AZS Warszawa, 4) „Warta" Poznań, 5) „Zjednoczone" Łódź.

Na zakończenie mistrzostw Prezydent m. Łodzi Mijal wręczył puchar zwycięskiej drużynie.

Śląsk - Słowacja 9:7 w boksie

W Katowicach w dużej hali targowej w obecności 5.000 widzów rozegrano spotkanie pięściarskie reprezentacji Śląska i Słowacji, zakończone zasłużonym zwycięstwem Śląska w stosunku 9:7.

Wyniki spotkań: w. musza: Grzywocz (Śl.) zremisował z Holovicem (Sł.), w. kogucia: Kicinger (Śl.) przegrał na punkty z Zacharą (Sł.), w. piórkowa: Sztolc (Śl.) wygrał przez k.o. w III-ej rundzie z Uzakiem, w. lekka: Komuda (Śl.) wygrał na punkty ze Świkiem (Sł.), w. półśrednia: Grądkowski (Śl.) wygrał na punkty z Blesakiem (Sł.), w. średnia: Nowara (Śl.) zremisował z Felznerem (Sł.), w. półciężka: Chudzik zremisował z Telekeszem (Sł.), w. ciężka: Kolonko (Śl.) przegrał na punkty z Sudowskym (Sł.). W ringu sędziował Zapłatka.

Narciarstwo w Zakopanem

W II-im dniu zawodów o Mistrzostwo Polski w Narciarstwie i o Memoriał ś. p. Bronisława Czecha, rozegrano slalom w konkurencji męskiej i żeńskiej. Trasa wynosiła 600 m i prowadziła z Suchego Zrębu na Kalatówkach; miała różnicę wzniesień ponad 200 m. Warunki atmosferyczne były dobre, widoczność, mimo pochmurnego dnia — bardzo dobra. Śnieg był z powodu lekkiej odwilży mało nośny.

Na zawodach był obecny Premier Rządu Osóbka-Morawski, który z wielkim zainteresowaniem obserwował slalom. Premier wraz z małżonką zwiedził schronisko Tatrzańskiego Towarzystwa Narciarskiego, gdzie wręczył przedstawicielom Polskiego Związku Narciarskiego kwotę 10.000 zł, zapoczątkowując tym samym akcję, mającą na celu uczczenie pamięci zamordowanego przez NSZ-owskich zbirów wybitnego działacza narciarskiego *Józefa Oppenheima*.

Wyniki slalomu w konkurencji żeńskiej były następujące: 1) Bachledowa-Curuś Maria (SNPTT, Zakopane) — 1:50,4. 2) Kwapień Teresa (HKN) — 2:11,3. 3) Bujakówna Anna (SNPTT) — 2:20,8.

Wyniki męskie slalomu: 1) Pawlica Jan (SNPTT) — 1:45,8, 105,8 pkt. 2) Marusarz Józef (SNPTT) — 1:52,1, 112,1 pkt. 3) Ciaptak-Gąsienica Jan (SNPTT) — 1:57,2, 117,2 pkt. 4) Lipowski Jan (Wisła, Zakopane) — 1:57,5, 117,5 pkt. 5) Radkiewicz Jan (SNPTT) — 2:00,7, 120,7 pkt.

Po obliczeniu wyników w biegu zjazdowym i slalomie tytuł mistrza w kombinacji alpejskiej zdobył *Radkiewicz Jan (SNPTT) — 323,4 pkt., 2) Marusarz Józef (SNPTT) — 324,1 pkt., 3) Pawlica Jan (SNPTT) — 332,5 pkt.*, 4) Lipowski Jan (Wisła, Zakopane), 5) Orlewicz Marian (Wisła, Zakopane).

Mistrzostwa kobiece Polski w koszykówce

W pierwszym dniu Mistrzostw Polski w koszykówce kobiecej spotkały się dwie drużyny łódzkie OM TUR — „Zjednoczone". Mecz zakończył się zwycięstwem TUR-u w *stosunku 20:17 (10:7)*. Gra była na dość słabym poziomie.

W II-im spotkaniu grały 2 drużyny warszawskie *„Społem" — AZS. Wynik: 17:15 (11:6)* na korzyść zespołu „Społem".

Najlepszą zawodniczką I-go dnia Mistrzostw była Kamecka ze „Społem". W drużynie AZS-u grała oszczepniczka Maria Kwaśniewska, zaś w zespole „Zjednoczonych" lekkoatletki Jadwiga Wajsówna i Przybylska.

PORAŻKA MISTRZA ŚWIATA JACKE PATERSON

Z Dublina donoszą, że mistrz pięściarski świata w wadze muszej Jackie Paterson przegrał po 10-cio rundowej walce na punkty z Bunty Doran. Paterson walczył słabo. Zdaje się, że jest to już „zmierzch" bokserskiej sławy Anglika.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

(12 marca)

1-GO DNIA CIĄGNIENIA 3 KLASY 46 LOTERII KLASOWEJ

Wygrane po 50.000 zł.: NrNr 33727, 51492.

Wygrane po 20.000 zł.: NrNr 5707, 8106, 31008, 36898, 50211, 51322, 57884 i 64339.

Wygrane po 10.000 zł.: NrNr 25566, 38413, 46480, 47873, 61521, 62953 i 63704.

Wygrane po 5.000 zł.: NrNr 3494, 5458, 9168, 18325, 20442, 25862, 29278, 40753, 41442, 41665, 46488, 56045 i 60228.

Wygrane po 2.000 zł.: NrNr 637, 1721, 3795, 3904, 7642, 8122, 8474, 13835, 16738, 17583, 20384, 21050, 23893, 28602, 34427, 39266, 45453, 45618, 46950, 51735, 56070, 56891, 58667, 59202, 65046, 68170 i 69291.

Wygrane po 1.500 zł.: NrNr 204, 1473, 2028, [illegible] 3237, 3751, 6392, 6539, 6654, 7289, 8316, 9483, 9516, 10026, 10522, 11477, 12166, 12939, 13098, 13861, 14267, 14684, 15696, 15815, 15911, 16526, 17871, 18586, 18755, 20526, 21361, 22102, 23326, 23428, 23745, 24134, 25308, 28194, 28704, 31710, 32648, 32810, 32903, 33735, 35899, 35902, 36623, 37013, 37728, 38006, 38277, 39506, 42193, 44519, 44663, 44937, 45520, 46006, 50379, 51003, 51214, 52564, 52728, 52944, 53444, 53576, 53707, 54800, 54970, 55808, 55933, 56884, 57974, 58114, 58946, 59083, 59441, 59507, 60359, 60927, 61481, 62200, 62342, 62384, 62445, 62663, 62844, 63182, 64163, 65270, 65438, 65710, 65755, 65951, 66203, 66945, 67673, 68521, 68796, 69318, 69404 i 69406.

Wygrane po 1.250 zł.: NrNr 30, 660, 732, 876, 2276, 754, 4052, 387, 5073, 162, 199, 952, 6074, 233, 238, 417, 871, 7034, 357, 520, 978, 8978, 11143, 509, 12101, 249, 334, 13733, 14019, 647, 697, 832, 15601, 845, 16062, 330, 366, 383, 588, 848, 899, 17395, 899, 18039, 295, 288, 19752, 767, 965, 20078, 131, 171, 189, 995, 21128, 696, 706, 22178, 215, 324, 387, 24280, 579, 26007, 155, 305, 509, 736, 27084, 410, 561, 28907, 989, 29005, 402, 450, 854, 30137, 733, 31576, 32323, 405, 33022, 34014, 35867, 37151, 516, 38651, 39634, 40163, 341, 848, 949, 41250, 832, 955, 989, 42625, 43381, 424, 792, 44467, 717, 775, 45029, 213, 46269, 603, 786, 471[illegible], 28[illegible], 722, 726, 48[illegible]7, 49772, 815, 50108, 774, 945, 51195, 287, 769, 780, 890, 910, 52000, 53092, 292, 590, 679, 948, 54185, 197, 275, 55024, 131, 143, 203, 385, 554, 57621, 843, 860, 58626, 663, 778, 61395, 555, 646, 667, 62115, 514, 527, 63007, 043, 208, 447, 921, 64366, 713, 65099, 937, 952, 66064, 128, 753, 67319, 508, 535, 820, 68246, 444, 703, 859.

Wygrane po 1.000 zł.: NrNr 222, 265, 529, 652, 6[illegible]3, 672, 752, 781, 1236, [illegible] 786, 792, 2110, 282, 561, 627, 954, 3015, 218, 294, 729, 8[illegible], 4097, 319, 494, 951, 5240, 271, 355, 544, 832, 942, 6110, 418, 699, 822, 923, 7194, 248, 659, 822, 833, 980, 8238, 437, 530, 687, 9236, 527, 633, 687, 848, 979, 10068, 173, 405, 412, 502, 526, 883, 962, 11061, 092, 156, 421, 922, 936, 12021, 084, 403, 427, 679, 801, 906, 958, 972, 13228, 503, 548, 610, 638, 699, 735 763, 912, 967, 14234, 268, 312, 582, 594, 610, 807, 973, 15180, 234, 337, 378, 470, 508, 807, 860, 981, 16276, 484, 591, 692, 955, 17392, 576, 819, 18044, 453, 502, 634, 791, 802, 964, 19078, 081, 454, 471, 492, 20198, 316, 495, 544, 632, 733, 755, 784, 21245, 395, 940, 942, 22494, 592, 679, [illegible], 090, 241, 24187, 740, 762, 882, 901, 918, 25005, 320, 348, 357, 361, 636, 720, 844, 848, 898, 26061, 129, 278, 302, 458, 463, 560, 810, 27105, 115, 119, 137, 385, 454, 459, 482, 596, 866, 28080, 307, 329, 372, 439, 460, 461, 464, 630, 632, 640, 644, 725, 30221, 223, 346, 402, 404, 435, 636, 787, 933, 31107, 471, 522, 546, 595, 619, 635, 663, 730, 738, 839, 876, 32227, 379, 891, 33326, 349, 352, 663, 34112, 314, 431, 459, 502, 532, 843, 35043, 712, 743, 921, 979, 36045, 154, 204, 422, 483, 788, 810, 825, 900, 923, 985, 37088, 145, 165, 252, 262, 361, 452, 503, 837, 999, 38150, 201, 255, 482, 504, 608, 695, 738, 785, 39105, 166, 379, 381, 694, 768, 820, 948, 957, 981, 973, 986, 40617, 650, 693, 845, 881, 908, 41226, 349, 462, 468, 828, 862, 896, 42062, 319, 491, 514, 535, 547, 566, 748, 817, 43000, 151, 346, 426, 460, 716, 848, 886, 44093, 356, 362, 484, 507, 625, 755, 850, 917, 45107, 251, 394, 421, 46062, 189, 324, 365, 403, 410, 453, 841, 47075, 257, 364, 568, 574, 591, 887, 48033, 351, 427, 454, 626, 748, 811, 843, 49184, 217, 351, 415, 454, 465, 631, 708, 50026, 147, 308, 370, 446, 483, 580, 663, 914, 942, 51179, 330, 573, 615, 743, 905, 923, 929, 52070, 281, 549, 695, 884, 979, 53041, 510, 553, 839, 841, 928, 933, 54093, 126, 173, 179, 288, 486, 533, 554, 649, 659, 760, 877, 55014, 106, 174, 211, 286, 336, 508, 587, 827, 868, 901, 947, 980, 56081, 316, 333, 355, 395, 398, 626, 648, 678, 717, 740, 841, 57189, 259, 316, 367, 383, 396, 461, 651, 661, 712, 773, 904, 941, 947, 58033, 244, 257, 414, 461, 530, 739, 954, 59054, 217, 665, 675, 688, 696, 774, 785, 807, 857, 975, 60236, 295, 474, 524, 551, 613, 867, 61010, 022, 114, 144, 211, 213, 214, 281, 62394, 638, 728, 63030, 416, 685, 712, 896, 64258, 313, 424, 677, 691, 830, 937, 969, 65154, 339, 367, 385, 485, 971, 994, 66304, 325, 389, 472, 602, 756, 925, 67266, 330, 414, 421, 443, 464, 470, 565, 832, 917, 68024, 190, 475, 535, 546, 556, 756, 859, 915, 69112, 132, 741, 743, 846, 910.

Wygrane po 250 zł.: NrNr 73, 110, 19, 47, 48, 65, 88, 245, 369, 439, 46, 58, 75, 668, 689, 701, 25, 27, 823, 59, 70, 911, 12, 68, 70, 1041, 70, 1405, 1676, 1703, 31, 73, 1856, 1914, 15, 34, 2014, 21, 75, 129, 205, 359, 387, 432, 560, 626, 79, 715, 837 905, 3035, 55, 73, 102, 46, 56, 81, 214, 329, 456, 526, 639, 49, 61, 784, 809, 906, 29, 38, 61, 4013, 40, 209, 33, 81, 338, 55, 411, 54, 532, 89, 717, 741, 53, 801, 37, 999, 5052, 91, 134, 76, 327, 515, 40, 84, 641, 706, 65, 812, 81, 89, 92, 96, 951, 6015, 47, 49, 136, 154, 74, 85, 210, 11, 61, 302, 04, 59, 72, 433, 64, 87, 546, 78, 603, 39, 42, 56, 95, 705, 49, 58, 90, 91, 830, 62, 914, 89, 7024, 45, 89, 193, 334, 407, 21, 51, 73, 98, 527, 59, 650, 74, 708, 58, 817, 48, 87, 916, 8133, 71, 364, 481, 525, 33, 670, 789, 912, 9020, 106, 231, 589, 613, 64, 66, 749, 91, 806, 26, 944, 93, 10008, 48, 56, 99, 112, 99, 285, 368, 77, 92, 99, 461, 532, 613, 21, 716, 18, 24, 37, 85, 97, 805, 79, 887, 941, 52.

dalszy ciąg jutro

OGŁOSZENIA DROBNE

DZIEŃ WARSZAWY

POGODA

Biuro Informacyj Meteorologicznych portów lotniczych „Lot“ komunikuje:



Wczoraj notowano zachmurzenie duże z przejaśnieniami, miejscami wystąpił drobny opad śnieżny. Temperatura w ciągu dnia wzrosła do +3 st. Dzisiaj przewidywane jest w dalszym ciągu zachmurzenie duże z przejaśnieniami i możliwością drobnego miejscami opadu. W nocy przymrozek, dniem wzrost temperatury do +3 st. Słabe, chwilami nieco silniejsze wiatry wschodnie.

UWAGA — DZIENNIKARZE

Zarząd Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P. Oddz. Warsz. wzywa członków Związku nie zatrudnionych w redakcjach pism warszawskich, o zgłoszenie się do sekretariatu po odbiór formularzy weryfikacyjnych.

Nie złożenie formularzy weryfikacyjnych do dn. 20 b. m. spowoduje zawieszenie w prawach członkowskich Związku.

KONFERENCJA NA TEMAT BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO

Z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej zorganizowana będzie z udziałem przedstawicieli zainteresowanych czynników społecznych konferencja na temat budownictwa mieszkaniowego. Konferencja ma za zadanie skonfrontowanie poszczególnych opinii i przedyskutowanie aktualnych wobec sezonu budowlanego, zagadnień budownictwa mieszkaniowego. Konferencję, która odbędzie się w środę dnia 13 b. m. o godz. 15.30 w gmachu Ministerstwa Odbudowy, Al. Stalina 38, 2 piętro zagai obyw. Min. Prof. Michał Kaczorowski, prezes Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej.



Artykuły włókiennicze i obuwie na kartki

Na mocy rozporządzenia ministra aprowizacji i handlu wprowadzone zostaną z dniem 1 kwietnia b.r. na terenie całego państwa karty odzieżowe dla posiadaczy kart żywnościowych I kategorii. Podstawą otrzymywania przydziałów odzieżowych i obuwia będzie karta odzieżowa, zawierająca określoną ilość punktów.

Normy przydziałów są następujące: (na okres półtora roku) wełny płaszczowej, ubraniowej, sukienkowej lub gotowych wyrobów z tego materiau w ilości 3 metrów (42 punkty na okres jednego roku): a) bawełny lub artykułów bawełnianych w ilości 8 metrów, przy pojedyńczej szerokości 70 cm — 8 metrów (56 punktów), b) wyrobów dziewarsko - pończoszniczych w ilości 4 szt. (46 punktów) i c) obuwia skórzanego 1 para (30 punktów).

Radio

Środa, 13 marca.

5.57 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”, 6.30 — Muzyka lekka. 6.45 — Dziennik poranny. 7.20 — Muzyka lekka. 7.45 — Powtórzenie dziennika porannego. 7.50 — Muzyka z płyt. 12.03 — Na ziemiach odzyskanych. 12.20 — Pieśni neapolitańskie w wyk. R. Gruszczyńskiego. 14.00 — Dziennik popoł. 14.30 — Informacje ogólnopolskie. 16.40 — Audycja dla młodzieży. 17.10 — Koncert muzyki lekkiej w wyk. Z. Komorowskiej. 18.30 — Nauka przy głośniku „Ekonomia polityczna” odczyt S. Żurawieckiego „Higiena społeczna” odczyt dr Mieneckiego. 19.30 — Dziennik wiecz. 20.00 — Kolejna audycja z płyt. 21.30 — Skrzynka posz. rodz. Zagr. 22.00 — Koncert Orkiestry tanecznej P. R. 23.00 — Ostatnie wiadomości dzien. 23.35 — Skrzynka posz. rodz. Zagr. 23.55 — Hymn.

Mąka przybywa do Warszawy

Piekarze winni zgłaszać się po jej odbiór

Wczoraj po kilkudniowej przerwie nadeszło do Warszawy 21 wagonów mąki 80 proc. z Lubelszczyzny i Kieleckiego. Mąka ta została wyładowana w magazynach „Społem“ i niezwłocznie rozdzielona będzie między piekarnie.

Podać należy, że następne transporty znajdują się w drodze. Ponadto czynione są starania o sprowadzenie do stolicy mąki wolnorynkowej.

Przybycie transportów z mąką do Warszawy niewątpliwie wpłynie na zniżkę cen chleba, które w ostatnich dniach bardzo skoczyły w górę.

Resort Zaopatrzenia Zarządu Miejskiego w m. st. Warszawie prosi o podanie do wiadomości wszystkim piekarniom, wypiekającym chleb kontyngentowy, znajdującym się na terenie Wielkiej Warszawy, aby niezwłocznie zgłosiły się po odbiór mąki, przystąpiły do wypieku chleba i dostarczenia go do punktów im przydzielonych.

Komitet Słowiański w Warszawie

Przewodniczącym został prez. Tołwiński

(r) W niedzielę, dnia 10 b. m., przy udziale przedstawicieli partyj politycznych, organizacyj społecznych i młodzieżowych w lokalu Komitetu Słowiańskiego (Al. Stalina 24) odbyło się zebranie organizacyjne Warszawskiego Oddziału Komitetu Słowiańskiego, który swą dzialalnością objąć ma teren Warszawy i województwa warszawskiego.

Zebranie otworzył członek prezydium Komitetu Słowiańskiego pos. St. Wilanowski. Obradom przewodniczył pos. H. Wyrzykowski. Referat o zadaniach Komitetu Słowiańskiego wygłosił red. L. Rubach. W rezultacie, ożywionej dyskusji, wszechstronnie oświetlającej zagadnienie współpracy słowiańskiej, wybrano Zarząd Oddziału, na przewodnictwo którego powołano przez aklamację prez. m. st. Warszawy inż. St. Tołwińskiego. Nadto weszli do Zarządu, jako wiceprzewodniczący: prof. rektor Loth i pos. H. Wyrzykowski, a jako członkowie Zarządu pos. L. Gościcki, mag. E. Kygiel, red. L. Rubach, prof. U. W. Słoński, kurator T. Wojeński i inż. J. Ziemborak. Do komisji rewizyjnej powołano jako przewodniczącego dyr. A. Bidę i ob. ob. J. Ziemborakową i R. Smardzewskiego.

Nauka płynąca z wypadku na Stalowej

Wzmocnić i usprawnić ochronę przeciwpożarową

Przyczyny pożaru, który miał miejsce w magazynach przy ul. Stalowej, są nadal jeszcze tematem prowadzonego w tej sprawie śledztwa.

Niezależnie jednak od jego wyników, które wykaże jako przyczynę pożaru przypadek, niedbalstwo czy zbrodniczy czyn — należy domagać się od czynników odpowiedzialnych wydania zarządzeń, które by w przyszłości zmniejszyły możliwości podpalenia, sabotażu i t.p.

Na terenie Warszawy znajduje się 9 wielkich punktów magazynowych, w których przechowywane są towary, przeznaczone nie tylko dla Stolicy, ale dla całego kraju. Wartość zmagazynowanych towarów sięga wielomilionowych sum. Tymczasem stwierdzić trzeba, że ochrona przeciwpożarowa tak cennych obiektów jest minimalna.

Warszawska Straż Ogniowa, która ostatnio była tematem licznych artykułów na łamach prasy stołecznej — pełni, co prawda, dyżury w kinach, teatrach i na moście, ale dziwnym zbiegiem okoliczności nie otrzymała od władz zwierzchnich instrukcji zaopiekowania się bezpośrednio najbardziej cennymi gospodarczo i równocześnie najbardziej narażonymi punktami, jakimi są niewątpliwie magazyny zaopatrzenia. Dziwić się należy, że instytucje, sprawujące pieczę nad magazynami i ponoszące straty w wyniku pożaru, dotychczas jeszcze nie przedsięwzięły żadnych kroków w kierunku otworzenia na terenie magazynów odpowiedzialnych i fachowych posterunków przeciwpożarowych.

Dla magazynów, zawierających cenne i łatwopalne artykuły, nie zawsze wystarczy ochrona w postaci tabliczki z napisem „Palenie surowo wzbronione“ i jednej lub nawet kilku gaśnic.

Przysłowie ludowe, które przytoczyć wypada, mówi, że: „mądry Polak po szkodzie“. Szkoda w magazynach już się dokonała, teraz tylko czekać należy na zapobiegawcze na przyszłość zarządzenia.

Oby nie trzeba było przytaczać innego ludowego przysłowia, że nauczka „pomogła jak umarłemu kadzidło“. **J. r.**

ZWYCIĘZCOM WYŚCIGU PRACY



Samochód ofiarowany jako nagroda pracownikom fabryki „Dierig“ w Bielanach na Dolnym Śląsku

Konferencja redaktorów prasy partyjnej

W poniedziałek dnia 18 b. m. o godz. 10-ej rano odbędzie się w Wydziale Agitacji i Propagandy KC PPR konferencja naczelnych redaktorów prasy partyjnej.

Wydział Agitacji i Propagandy

Z życia Partii

ZEBRANIE AKTYWU ORGANIZACJI WARSZAWSKIEJ

W piątek, 15 marca o godz. 17-ej, w gmachu KW PPR (Al. Jerozolimskie 57) odbędzie się zebranie aktywu partyjnego organizacji warszawskiej z referatem n. t. „Nowe momenty w sytuacji międzynarodowej“.

ZEBRANIA DYREKTORÓW FABRYK

Komitet Warszawski PPR zawiadamia, że w Wydziale Przemysowym KW PPR (Al. Jerozolimskie 57) odbędą się zebrania tow. dyrektorów fabryk i zjednoczeń: **dziś, 13 marca** o godz. 10 — przemysłu elektrycznego; **jutro, 14 marca** o godz. 10 — przemysłu optycznego.

DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE

Dziś, 13 marca o godz. 14.30, koło partyjne „Resort Zaopatrzenia“ organizuje ogólne zebranie pracowników Resortu (Al. Stalina 41) z referatem n. t. „Jedność demokracji, a wybory“.

W czwartek, 14 marca o godz. 16 w lokalu K.D. (Mokotowska 48) odbędzie się zebranie przedstawicieli Komitetów Domowych, na którym zostanie wygłoszony referat n. t. „Naród polski przed wyborami“.

DZIELNICA POWIŚLE

Dziś, 13 marca o godz. 15 odbędzie się ogólne zebranie pracowników Państw. Centr. Handl. (Krak. Przedm. — Hotel „Bristol“) organizowane przez koła partyjne PPR i PPS. Przedstawiciele obu partyj wygłoszą referaty o bloku wyborczym.

Koło partyjne „Stacja Pomp“ organizuje **dziś, 13 marca** o godz. 13 zebranie pracowników Stacji Pomp (Czerniakowska 138), na którym zostanie wygłoszony referat n. t. „Masy pracujące, a wybory“.

Dziś 13 marca o godz. 16, koło partyjne „Mostostal“ organizuje ogólne zebranie pracowników, zatrudnionych przy odbudowie mostu Poniatowskiego (Wioślarska 10) z referatem na temat aktualnych zagadnień politycznych w kraju.

ZEBRANIE TOW. INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH

Komitet Warszawski PPR zawiadamia, że w **czwartek, 14 marca** o godz. 15.30, w Wydziale Przemysłowym K.W. PPR (Al. Jerozolimskie 57) odbędzie się zebranie tow. inżynierów budowlanych. Referent tow. inż. Ciecióra.

Z teatrów i kin

TEATRY

Państwowy Teatr Polski — godz. 17.30— „Lilla Weneda“.

Teatr Mały, Marszałkowska 81 — „Freuda — teoria snów“ A. Cwojdzińskiego.

Teatr Powszechny (Zamoyskiego 20) — codziennie o godz. 18-tej „Dom otwarty“ Bałuckiego.

Teatr Comedia (Szwedzka 3/4) — codziennie o godz. 18-tej dramat w 5 aktach z prologiem H. Ibsena p.t. „Wróg Ludu“ w reżyserii H. Morycińskiego.

KINA

ATLANTIC (Chmielna 33) — Film muzyczny „Muzyka i miłość“. Nad program Polska Kronika Filmowa 6/46.

POLONIA (Marszałkowska 56) — „Świat się śmieje“. Nad program reportaż z obrad Organizacji Narodów Zjednoczonych.

TĘCZA (Żoliborz, Suzina 4) — „Parada sportowa w Moskwie“, dodatki: „Kaftan bezpieczeństwa“ i „Mała kawiarenka“ oraz aktulności tygodnia.

SYRENA (Praga, Inżynierska 4) — „Pojedynek“ i reportaż z IX sesji KRN.

Godziny przyjęć: REDAKTOR NACZELNY od godz. 15 do 16. SEKRETARZ REDAKCJI od godz. 10—11 Adres Redakcji: Warszawa, Smolna 12
Telefony: Naczelny redaktor 86645. — Zastępca nacz. redaktora 88229. — Sekretarz redakcji 88228 — Administracja 88227
Wydawca: KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ Redaguje KOMITET REDAKCYJNY
ADMINISTRACJA: Smolna 12. Drukarnia Zakładów Graficznych Spółdzielni Wydawniczej „KSIĄŻKA“, Warszawa, Smolna 12. B-04651